

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZĘZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Matura kupiona u... nauczyciela

► Prezentacje maturalne z języka polskiego można było kupić. Cena wahała się od 50 do 250 złotych. Droższe wersje na zamówienie przygotowywali nawet poloniści

Anna Golec

Okazuje się, że bocheńscy maturzyści najbardziej bali się egzaminu z języka polskiego. Największym problemem było dla nich przygotowanie prezentacji z tego przedmiotu.

Część z maturzystów „poszła na łatwiznę” i pracę kupiła w internecie, u starszych kolegów lub u ... polonisty. W tym ostatnim przypadku maturzysta miał gwarancję jakości pracy, ale musiał się też liczyć z wyższą ceną, bo takie „wypracowanie” kosztowało od 150 do 200 złotych.

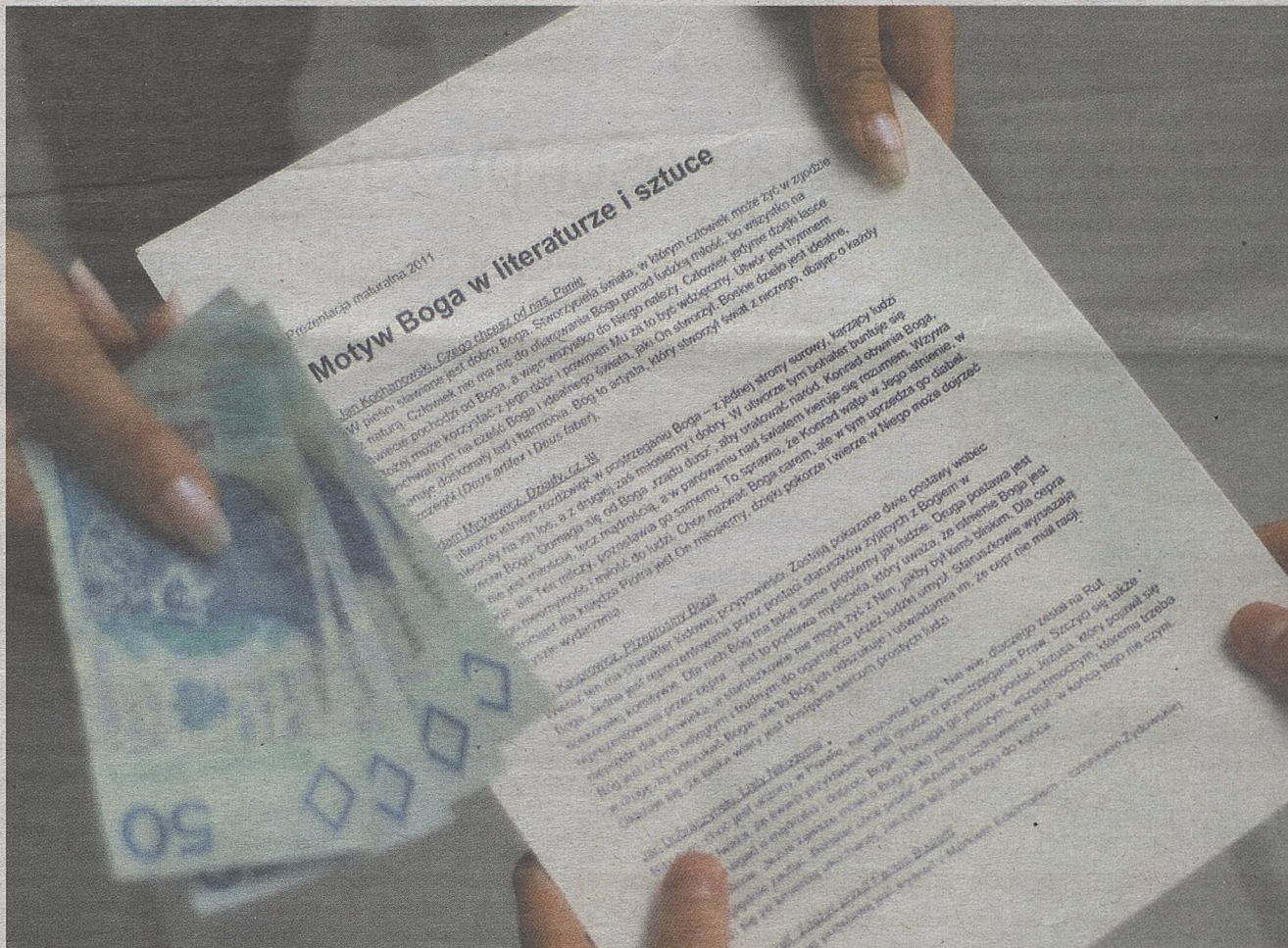
Pisanie prezentacji maturalnych na zamówienie nie jest nielegalne. Nie jest także nielegalne kupowanie ich. Skoro uczniowie nie mieli z tym problemu, to ciężko jest w jakikolwiek sposób ograniczyć tę praktykę i skłonić ich do samodzielnej pracy. I aż strach pomyśleć, co będzie się działo, jak przyjdzie na nich czas pisania prac licencjackich i magisterskich.

● Strona 3

Bitwa w zamku

WIŚNICZ. Jeśli ktoś nie widział jeszcze haftowanej „Bitwy Pod Grunwaldem” Jana Matejki, powinien jak najprędzej odwiedzić wiśnicki zamek. To wyjątkowe dzieło będzie w nim prezentowane do 28 maja. Wcześniej, na godzinę 19, 21 maja zaplanowano spotkanie z twórcami haftowanej reprodukcji. Odbędzie się ono w sali Rycerskiej. (maw)

Więcej – str. 6



Prezentację maturalną można było bez problemu kupić choćby w internecie lub od starszego kolegi

SPORT W SKRÓCIE

Szczypiorniści zakończyli ligę na „piątkę”

Roman Kieroński

PIŁKA RĘCZNA. Stawką meczu ostatniego pojedynku piłkarzy ręcznych Stalproduktu – Bocheńskiego była piąta lokata w sezonie 2010/2011. Bocheńscy szczypiorniści w pełni wykorzystali swą szansę. Spotkanie z sąsiadem w tabeli – Wolsztaniakiem Wolsztym rozpoczęli z impetem.

Po bramkach Charuzy, Chrapusty, Kiryłowa i Balickiego po sześciu minutach prowadzili 4:0. Wygrali pewnie i za służenie 35:28, rewanżując się za porażkę w pierwszej rundzie. MVP meczu został wybrany Pietruszka z Wolsztyniaka, a Szymon Woynowski zdobywając tuzin bramek zapewnił sobie tytuł króla strzelców.

Piątą lokatę przed rozpoczęciem sezonu być może szczypiorniści Stalproduktu wzięliby w „ciemno”. Apetyt rósł jednak w miarę jedzenia. Po wygranych z późniejszym mistrzem – Powenem Zabrze, wicemistrzem Gwardią Opole i trzecią Olimpią Piekary Śl. pojawiła się szansa na miejsce na „pudle”. Podopieczni trenera Ryszarda Tabora przegrali jed-

nak dwa wyjazdowe spotkania z grającymi z „nożem na gardle” broniącymi się przed spadkiem zespołami MTS-u Chrzanów i Czuwaju Przemyśl. Pokazali jednak w całym sezonie, że stać ich na więcej. Inna rzecz, że piąta lokata w I lidze, to miejsce, o którym marzy wiele „siódemek” w naszym kraju.

● Sport – strona 11

Nasze sprawy Będą zmiany

Rusza wielka modernizacja linii kolejowej na odcinku Bochnia – Biadolino. Inwestycja, która pochłonie ponad 500 milionów złotych, wzbudziła gorące dyskusje, zwłaszcza w Borzęcinie. Strona 4

Nasze sprawy Burmistrz zdecyduje

Nadal nie ma decyzji w sprawie budowy asfaltowni w Brzesku. W najbliższych tygodniach musi ją wydać burmistrz miasta. Mieszkańcy czekają na to z niecierpliwością. Strona 5

Wokół nas Wyszło na zero

Jest finał sprawy sądowej pomiędzy firmą, wynajmującą budynek komunalny, a gminą Dębno. Kilka dni temu sąd w całości oddalił roszczenia finansowe spółki. Strona 5

Raport Która szkoła najlepsza?

Ruszył elektroniczny nabór uczniów do szkół średnich. Podpowiadamy, które liceum najlepiej edukuje młodych ludzi, analizując wyniki ubiegłorocznych matur. Strona 7

Fotoreportaż Urodziny orkiestry

Orkiestra Dęta Okulice powstała dosłownie od zera. W 1936 roku grupa młodzieży postanowiła założyć zespół. Nie mieli ani instrumentów, ani wykształcenia. Strona 8

O tym, że bałaby się odpowiedzialności, pisząc za kogoś prezentację maturalną – mówi **Jolanta Kruk**, dyrektor I LO w Bochni Strona 2



ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej

Małgorzata
Więcek-Cebula

Z sentymentem wspominam swoją maturę. Zdawałam ją jeszcze według starych zasad. A to oznaczało napisanie wypracowania na jeden z trzech tematów. Pamiętam, jak mocno zdenerwowana usiadłam w ławce. Pamiętam też, jak długo zastanawiałam się nad wyborem tematu. Postawiłam na „Lalkę” Prusa. Gdy oddawałam moje wypracowanie (raptem trzy strony) nauczycielka z niedowierzaniem zapytała: czy to wszystko? Było to bowiem absolutne minimum. Wystarczyło jednak. Zostało ocenione na najwyższą wówczas 5. Trafionych odpowiedzi a także 5 i 6 życzymy wszystkim tego rocznym maturzystom!

W obiektywie tygodnika



FOT. PAULINA KORBUT

Niedziela, godzina 16.18, sala koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. prof. Jerzego Żurawlewa w Bochni. Trwa uroczysty koncert z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. Dyrekcja szkoły i władze miasta postanowiły uczcić pamięć Papieża muzyką klasyczną. Wiadomo w końcu nie od dzisiaj, że Ojciec Święty kochał dobrą muzykę. Uwielbiał też śpiewać – co wielokrotnie udawał podczas licznych spotkań z młodzieżą. W Bochni dla błogosławionego Jana Pawła II zagrali uczniowie bocheńskiej szkoły muzycznej. W sali koncertowej rozbrzmiewały najpiękniejsze utwory znanych kompozytorów, m.in. Lutosławskiego, Chopina, Kilara, Bacha, Haendla czy Corellego.

(kor)

JEDEN NA JEDNEGO

Ja bałabym się odpowiedzialności, pisząc za kogoś

► Z **Jolantą Kruk**, dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego im. K. Wielkiego w Bochni, rozmawia **Anna Golec**



FOT. M. WIECEK-CEBULA

Czy uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego kupują prezentacje maturalne z języka polskiego?

Niewiele mi o tym wiadomo, a to dlatego, że bardzo ciężko jest wykryć, czy ktoś tak

pracę napisał sam, czy nie. Jeśli uczeń dobrze przygotuje się do prezentacji, zna bibliografię i na tej podstawie jest w stanie odpowiedzieć na pytania egzaminatora, to jest to praktycznie niewykrywalne.

A podejrzewa Pani, że taki proceder ma miejsce wśród uczniów starego „ogólniaka”?

Szczerze powiedziawszy, mam wrażenie, że nasi uczniowie uważają przygotowanie tej prezentacji za na tyle łatwą rzecz, że szkoda im pieniędzy na kupowanie gotowych prac. Muszę przyznać, że

większość prac nie jest bardzo oryginalna, raczej bazują na podstawowym materiale i często nie zawierają nic nowego, natomiast myślę, że są napisane samodzielnie.

Jakie są konsekwencje dla ucznia, jeśli zostanie złapany na prezentowaniu nie swojej pracy?

Zadne. Jeśli odpowiedział na pytania egzaminatora, to maturę zdał. Obecnie uczeń wcale nie musi sobie pisać tej prezentacji, bo nauczyciel nie ma do niej wglądu. Więc to, jak ją sobie opracuje, to tylko jego sprawa. Natomiast, jeśli przyjdzie

i wygłosi piękną prezentację, ale nie będzie w stanie odpowiedzieć na pytania egzaminatora, to matury nie będzie miał zdanej.

A dlaczego uczniowie w ogóle sięgają po gotowe prace?

Jak już mówiłam, nie wydaje mi się, że prace są za trudne do napisania. Cały problem polega na tym, że uczniowie za późno się za to zabierają. Gdyby zaczęli w grudniu, to mieliby czas dobrze wszystko zaplanować i napisać, a oni w najlepszym przypadku przypominają sobie o tym dopiero po studniówce, a większość jeszcze później.

Wie Pani, że często też poloniści piszą pracę na zamówienie dla uczniów z innych szkół?

Ja przede wszystkim bałabym się odpowiedzialności. Bo jeśli uczeń przychodzi do polonisty i płaci mu za taką pracę, to oczekuje, że to będzie majstersztyk i otrzyma za to dużą liczbę punktów na egzaminie. A droga od napisania prezentacji do zdania egzaminu jest bardzo długa i w większości zależy od ucznia, a nie od samej prezentacji.

Rozmawiała
Anna Golec

Tydzień
w skrócie

OKRAŁAŁA STARSZYCH

LUDZI. Ponad siedemdziesiąt osób – głównie emerytów i rencistów – oszukała Justyna B., 28-letnia mieszkanka Bochni. Kobieta prowadziła na terenie miasta dwa punkty opłat przy ulicy Kościuszki oraz Legionów Polskich. W każdym z nich za półtora złotego można było uregulować rachunki za gaz, wodę czy zapłacić ratę kredytu. Atrakcyjna opłata przelewu przyciągała szczególnie osoby starsze, dla których każdy grosz jest na wagę złota. Wpłacane w dobrej wierze pieniądze, niestety, zamiast na wskazane konta trafiały do kieszeni młodej kobiety. – W sumie w ten sposób oszukała siedemdziesiąt osób, które rachunki w należących do niej punktach opłat regulowały w okresie od marca do sierpnia ubiegłego roku – wyjaśnia Marek Papier z Komendy Powiatowej Policji w Bochni zajmujący się tą sprawą.

RADNI POPARLI

MIESZKAŃCÓW. Radni z Brzeska poparli mieszkańców osiedla Brzeszowieckiego, którzy protestują przeciwko budowie asfaltowni koło swoich domów. Decyzję sprzeciwiającą się powstaniu tej inwestycji podjęli podczas zwołanej kilka dni temu sesji Rady Miejskiej. Ma ona charakter opinii. Właściwą decyzję w tej sprawie ma podjąć Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska. – Liczymy na to, że sugestie radnych zostanie wzięta pod uwagę przez burmistrza – mówi Ireneusz Salamon, przedstawiciel protestujących. Zakład produkujący masę bitumiczną planuje uruchomić prywatny przedsiębiorca z Porąbki Iwkowskiej. Asfaltownia planowana jest na terenie dawnej wytwórni pasz w Brzesku.

WYBORY DO IZBY

ROLNICZEJ. Paweł Kraj i Piotr Wołek będą reprezentować gminę Dębno w Radzie Powiatowej Małopolskiej Izby Rolniczej. W wyborach, które cieszyły się małym zainteresowaniem, o dwa miejsca ubiegało się trzech kandydatów. (maw)

WYLICZANKA

6,5

roku w więzieniu spędzi Wiesław K. z Brzeska. Mężczyzna został skazany za to, że przez sześć lat wielokrotnie gwałcił swoją córkę. Po raz pierwszy, gdy dziewczynka miała zaledwie sześć lat. Mieszkaniec Brzeska został skazany także za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad rodziną. Wyrok zapadł w Sądzie Okręgowym w Tarnowie. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu



KULTURA
Stanisław Gaworczyk, burmistrz Nowego Wiśnicza
Ożywił zamek. Po przejęciu rezydencji w administrację przez samorząd zagląda tu dużo więcej turystów niż wcześniej. W zamku sporo też się dzieje, dobrym przykładem są ostatnie tygodnie.



SAMORZĄD
Krzysztof Ojczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku
Radni negatywnie zaopiniowali pomysł budowy na terenie Brzeska wytwórni mas bitumicznych. Ich decyzja ma charakter opinii, która została przedstawiona burmistrzowi.



INWESTYCJE
Andrzej Potępa, starosta powiatu brzeskiego
Wkrótce ruszy długo oczekiwany remont drogi powiatowej z Zawady Uszewskiej do Złotej. Droga jest w fatalnym stanie technicznym. Na jej modernizację powiat otrzymał 2 mln złotych z UE.



REKORD
Krzysztof Koszmider, muzyk z Bochni
Po raz kolejny za jego sprawą bocheńscy gitarzyści wzięli udział w bicu Gitarowego Rekordu Guinnessa podczas majowego festiwalu „Thanks Jimi” we Wrocławiu. (maw)

FOT. M. WIECEK-CEBULA (4)

TEMAT TYGODNIA

Prezentację maturalną pilnie potrzebuję...

► Maturzyści z Bochni przyznają się, że kupowali prace nawet u polonistów

Anna Golec

Znów zakwitły kasztany, a to oznacza, że nadszedł czas egzaminów maturalnych. Podczas „starej” matury ustnej z języka polskiego (do 2004 r.) trzeba się było wykazać wiedzą z zakresu całego materiału omawianego w szkole średniej. Pytania były losowane i uczeń, chcąc zdać, musiał rzetelnie przyswoić sobie rozległą wiedzę. Obecnie egzamin ten polega na wygłoszeniu wcześniej przygotowanej prezentacji na wybrany przez siebie temat i odpowiedzi na trzy pytania z nią związane.

Okazuje się jednak, że i to za duży ciężar dla uczniów. Samodzielne przygotowanie prezentacji to dzisiaj rzadkość, a kupowanie gotowej pracy maturalnej stało się rzeczą naturalną. Większość uczniów nawet nie rozważa samodzielnego pisania.

Z jakiego powodu? Część z lenistwa, część usprawiedliwia się brakiem czasu, a część twierdzi, że sama sobie nie poradzi. – Szkoda mi na to czasu – mówi Kasia, licealistka z Bochni. Według tegorocznych maturzystów cel święca środki. Liczy się przecież zdanie matury a nie sposób, w jaki do tego doszło. Zwłaszcza że podczas rekrutacji na studia, uczelnie nie zwracają uwagi na wynik egzaminu ustnego z języka polskiego. To też kolejny argument dla uczniów do usprawiedliwienia się z udziału w powszechnej praktyce. A proceder ten odbywa się na znacznie większą skalę, niż mogłoby się wydawać. Ciężko jest złapać kogoś na gorącym uczynku, ale zapytani uczniowie przyznają się, że to zjawisko stało się dla nich rzeczą zupełnie naturalną.

– U mnie, w klasie tylko trzy osoby piszą samodzielnie – mówi Magda, tegoroczna maturzystka. Ona do tych trzech nie należy. Tłumaczy się, że nie umie sama napisać takiej pracy. A kupując „gotowca”, opracowanego przez polonistkę, ma gwarancję, że wszystko będzie tak, jak należy. Wyrzutów sumienia nie ma. – Przecież wszyscy tak robią – twierdzi wzruszając ramionami. – To żaden przekręt – mówi Marek z I LO. – My z kolegą kupiliśmy na spółkę pracę w internecie, ale wykorzystaliśmy ją tylko częściowo. Uczniowie nie wyglądają na zestresowanych faktem, że ich oszustwo może się wydać w trakcie egzaminu.

Zakładają, że jeśli nauczą się swojej prezentacji na pamięć i zapoznają się z literaturą umieszczoną w bibliografii (ewentualnie streszczeniami), to sobie poradzą. I tak w większości przypadków jest. Czasami potrzeba trochę improwizacji, ale ostatecznie wynik pozytywny zostaje uzyskany. Oczywiście, jeśli po wejściu do sali uczeń wygłosi jedynie swoją prezentację i nie będzie w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące swojego tematu, to nie zda.

Maturalny biznes ma się dobrze i często jest on źródłem dodatkowego dochodu dla polonistów. Uczeń ma w ten sposób gwarancję jakości pracy, ale musi się też liczyć

cie dodatkowo kosztuje. Najtańszym sposobem jest odkupienie pracy maturalnej od ubiegłorocznych maturzystów, jeśli dany temat akurat się powtarza. Ceny są wtedy okazyste, bo egzamin w kieszeni można mieć już nawet za 30 złotych.

Kwoty nie są więc wielkie, ale jednak nie wszyscy są skłonni pójść na łatwiznę i zapłacić za to, co mogą zrobić sami. – Przecież tej prezentacji i tak trzeba się nauczyć – mówi Agnieszka Trzósło z I LO.

Ci, którzy piszą samodzielnie, nie mają problemu z faktem, że inni kupują gotowe prace. Nie ma zawiści czy poczucia niesprawiedliwości. – To ich sprawa – mówi Basia Piekarcz z I LO.

– Pisząc sama znajduję się w lepszej sytuacji niż oni. Jest to być może powodowane faktem, że egzamin ustny z języka polskiego faktycznie nie decyduje o przyjęciu na studia. W tej sytuacji poloniści są bezradni. Większość z nich nie ma pojęcia, czy uczniowie pisali prezentacje samodzielnie, bo nie mają wglądu do tych prac. Uczniowie są zobowiązani do końca kwietnia przedstawić nauczycielowi bibliografię do prezentacji, natomiast samej prezentacji już nie. Jeśli chcą, mogą oczywiście poprosić nauczyciela o jej przejrzenie. – Raz trafił się delikwent, który nie wiedział, że będzie recytował wiersze, a w prezentacji, którą oddał mi do przeglądnięcia, miał tak zaplanowane – śmieje się Barbara Ptak, polonistka z I LO. Nauczyciele nie są obecni w czasie egzaminów swoich uczniów, więc nie są też w stanie stwierdzić, że na przykład słaby uczeń nie mógł sam stworzyć tak dobrej prezentacji. I choć znacząca różnica między poziomem prezentacji a poziomem odpowiedzi na pytania może nasuwać pewne przypuszczenia, to zazwyczaj kończy się to tylko niższą liczbą punktów za egzamin ustny. – Nie było takiego przypadku, żeby ktoś nie zdał matury ustnej z języka polskiego w naszej szkole – dodaje Barbara Ptak.

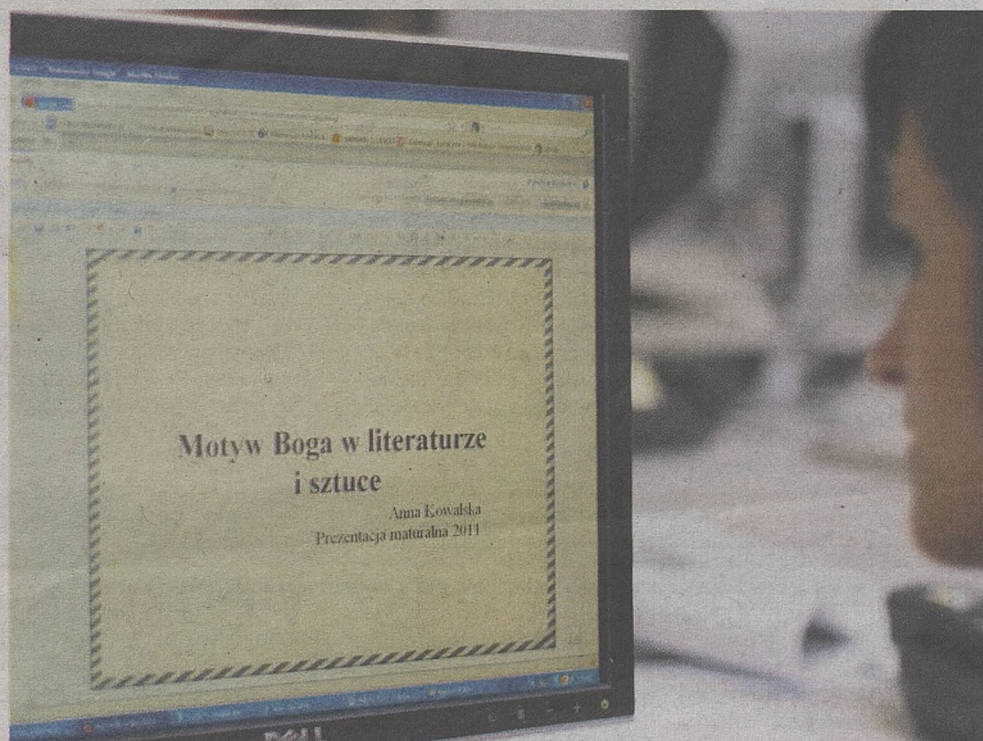
Pisanie prezentacji maturalnych na zamówienie nie jest nielegalne. Nie jest także nielegalne kupowanie ich. Skoro uczniowie nie mają z tym problemu, to ciężko jest w jakikolwiek sposób ograniczyć tę praktykę i skłonić ich do samodzielnego pisania. I aż strach pomyśleć, co będzie się działo, jak przyjdzie na nich czas pisania prac licencjackich i magisterskich.

200

złotych trzeba zapłacić za pracę maturalną (prezentację) zamówioną u polonisty, najbezpieczniej z innej szkoły...

z wyższą ceną, bo takie prezentacje kosztują od 150 do 200 złotych. Różnica w cenie wynika nie z objętości (bo taka prezentacja to przeciętnie tylko cztery strony), ale ze stopnia trudności tematu. Czas czekania na pracę to przeważnie około dwóch tygodni. Tańszą wersję można zamówić u studentów filologii polskiej lub nawet u innych uczniów szkoły średniej. Istnieje też opcja zakupu pracy na stronach internetowych, które specjalizują się w tego typu prezentacjach. Wystarczy wpisać do wyszukiwarki hasło „prezentacje maturalne z języka polskiego”, a wyskoczy nam długa lista portali, które oferują kompleksową pomoc przy pisaniu prezentacji. Zaczynają od bibliografii, poprzez ramowy plan wypowiedzi, a kończą na prezentacji Power Point. Każdy z elementów można zakupić osobno w zależności od potrzeb. Można wykupić też cały pakiet, do którego dołączone są jeszcze przykładowe pytania egzaminatorów (np. www.prezentacjezjęzyka.polskiego.pl). Ale to na niektórych stronach jest już wydatek sięgający 250 złotych.

Jeśli temat, który ucznia interesuje, nie jest jeszcze gotowy, to trzeba poczekać na jego opracowanie tydzień bądź dwa. Procedurę można przyspieszyć, ale to oczywiście



Wielu maturzystów oprócz napisanego tekstu życzy sobie przygotowania prezentacji multimedialnej

REKLAMA

1012496/00

Co z oczu to z serca

mikrochirurgia zaćmy oka

Bezbolesna i nowoczesna metoda fakoemulsyfikacji
Specjalistyczny zespół okulistów
Indywidualnie ustalane terminy zabiegów
Najnowocześniejszy blok operacyjny

Tylko teraz promocyjna cena zabiegów - 2500 PLN
Atrakcyjny system płatności w ratach

Zadzwoń, poznaj szczegóły
Umów się na badanie kwalifikujące.

tel. 14 653 52 60

Centrum Zdrowia
TUCHÓW

NZOZ CENTRUM ZDROWIA TUCHÓW
ul. Szpitalna 1, www.czt.com.pl

NASZE SPRAWY

Uwagi przyniosły pozytywny efekt

► Remont linii kolejowej Bochnia – Biadolin



Przebudowy ma się doczekać także przystanek w Jasieniu, gdzie komfort jest daleki od oczekiwań

Lukasz Jaje

Rusza wielka modernizacja linii kolejowej na odcinku Bochnia – Biadolin. Inwestycja, która pochłonie ponad 500 milionów złotych wzbudziła gorące dyskusje m.in. w Borzęcinie, gdzie kontrowersje budziły ograniczone możliwości korzystania z przystanków kolejowych przez mieszkańców gminy.

– Pierwotnie negatywnie zaopiniowałem koncepcję przebudowy linii kolejowej w Biadolinach, gdyż nie uwzględniała interesów mieszkańców wsi Bielcza i gminy Borzęcin w zakresie korzystania z przystanku kolejowego. Nasze uwagi dotyczyły szczególnie koniecznej budowy chodników i dróg od strony Bielczy. W trakcie rozmów osiągnięto jednak konsensus – tłumaczy Janusz Kwaśniak, wójt gminy Borzęcin.

Kompromis przyniósł efekt

w postaci uwzględnienia w planach inwestycji budowy wzdłuż torów od drogi gminnej Bielcza – Biadolin, drogi wraz ze zjazdami na posesję i działki. Powstanie również chodnik ciągnący się od wspomnianej drogi, do przejścia podziemnego, jakie zostanie wybudowane na stacji kolejowej w Biadolinach. Samą zresztą stację czeka przekształcenie na przystanek. Plany zakładają budowę dwóch peronów (jeden w kierunku Tarnowa, drugi Krakowa) oraz likwidację peronu środkowego. Z krajobrazu stacji zniknie także kładka naziemna.

Przebudowy doczeka się przystanek w Jasieniu, o którym kilka miesięcy temu pisaaliśmy na naszych łamach. Mieszkańcy tej miejscowości interweniowali z powodu zamkniętego dla podróżnych budynku z poczekalnią. Oprócz przystanku w Jasieniu swoje oblicze zmienia także

obiekt w Rzezawie oraz Sterkowcu.

– Inwestycja podniesie komfort życia mieszkańców miejscowości położonych na tej trasie. Znacznej poprawie ulegnie bezpieczeństwo ruchu kołowego i pieszego na skrzyżowaniu z liniami kolejowymi – informuje Józef Majerczak, dyrektor projektu z PKP Polskie Linie Kolejowe.

Podróźni nie powinni na razie popadać w hurraoptyzm, a raczej spodziewać się utrudnień w ruchu kolejowym. Termin zakończenia całości prac zaplanowano dopiero na grudzień 2014 r.

Rozmach prac przewidzianych na odcinku Bochnia – Biadolin jest spory. Zmodernizowany zostanie m.in. układ torowy na długości ponad 22 kilometrów. Przebudowa obejmie m.in. 10 wiaduktów kolejowych, jeden drogowy, sześć mostów. Wybudowanych zostanie również ok. 16 km ekranów akustycznych.

Czytają bajki w bibliotece

BOCHNIA. „Cała Polska czyta dzieciom” także w Bochni. Od wczoraj książeczki czytają maluchom samorządowcy, policjanci, strażacy i szefowie miejskich jednostek. „Cała Polska czyta dzieciom” to społeczna akcja zainaugurowana w 2001 roku przez Fundację ABXXI. Ma na celu propagowanie książki i czytelnictwa wśród dzieci i ich rodziców. Inicjatorką kampanii była Irena Koźmińska, założycielka i prezes Fundacji ABCXXI – Program Zdrowia Emocjonalnego.

Do kampanii przyłączyła się, po raz kolejny biblioteka wraz z Kołem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i ogłosiła akcję „Cała Bochnia czyta dzieciom”. Tegoroczna inicjatywa wpisana jest w obchody 65-lecia istnienia bocheńskiej biblioteki.

Dziś od godziny 9 bajki czytają: Jacek Pająk, Małgorzata Szczepara, Krzysztof Tomasiak, Krzysztof Kasprzyk, Monika Grabarz i Dorota Rzepka. (maw)

Odpust ku czci św. Stanisława

SZCZEPANÓW. Tysiące osób odwiedzają Szczepanów w ramach trwających od tygodnia uroczystości odpustowych ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Główne uroczystości odpustu zaplanowano jednak na najbliższą sobotę.

Zainauguruje je uroczysta procesja, pod przewodnictwem biskupa Wiktora Skworca która o godzinie 10 wyruszy z kaplicy Narodzenia św. Stanisława do bazyliki. W sumie odpustowej o godzinie 11 wezmą udział oprócz szczepanowskich parafian także pielgrzymi, księża, kanonicy kapituły tarnowskiej oraz członkowie kolegiaty sądeckiej i bocheńskiej, a także delegacje z relikwiami świętych i błogosławionych z terenu diecezji tarnowskiej.

Odpust zakończy się w poniedziałek mszą świętą o godz. 19 przy Kaplicy Narodzenia św. Stanisława BM. (maw)

IV Międzywarsztatowy Konkurs

Pokazali klasę



Artyści występujący na scenie zaprezentowali wysoki poziom

ŁAPANÓW. Kilkudziesięciu niepełnosprawnych z kilku Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach, Siołkowej, Stróżach, Zawadzie Uszewskiej, Łapanowie a także Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzesku zaprezentowało swoje umiejętności podczas VI Międzywarsztatowego Konkursu Piosenki, który odbyła się w Łapanowie.

To jedna z imprez, która na dobre wpisała się w kalendarz łapanowskich wydarzeń. Nic więc dziwnego, że z roku na rok przybywa jej uczestników. I co godne podkreślenia niepełnosprawni artyści prezentują coraz wyższy poziom i klasę. Podczas tegorocznych występów uczestnicy zaskoczyli nie tylko publiczność, pod wrażeniem byli także jurorzy.

– Mieli nie lada problem, wysoki poziom prezentowanych utworów nie ułatwił im podjęcia decyzji o wytypowaniu zwycięzcy – mówi Barbara Borowiec, szefowa WTZ w Łapanowie, organizatorka tej muzycznej imprezy.

Po burzliwych obradach zdecydowano jednak, że pierwsze miejsce otrzyma Mi-

rosław Radoń z towarzyszącym mu chórkim (WTZ Łapanów) za wykonanie utworu grupy IRA. Drugie miejsce przyznano Katarzynie Ciszek (WTZ Proszówki) za wykonanie piosenki „Ech mała”, trzecim miejscem natomiast uhonorowano dwoje artystów – Alicję Piech (WTZ Zawada Uszewska) za wykonanie piosenki „Do nieba” oraz Przemysława Kowalczyka (WTZ Zawada Uszewska) za piosenkę „Wolność i swoboda”. Wyróżnienia otrzymali: Marek Kłapacz z chórkim (WTZ Stróże) za piosenkę „Przyśpiewki warsztatowo-weselne” oraz Monika Gaworczyk i Adam Gadzina (WTZ Łapanów) za wykonanie piosenki Ani Wyszkonii.

Prowadzenie konkursu na swoje barki wzięła Wanda Drożdż. Dyplomy, puchary i nagrody wręczali Barbara Borowiec i ks. Tadeusz Jarzębak, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Niepełnosprawnych „Otwarte Serca”. Zwieńczeniem imprezy był wspólny poczęstunek przygotowany przez gospodarzy oraz zabawa przy piosenkach laureatów konkursu. (maw)

REKLAMA

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH W BRZESKU

ul. Piastowska 7, 32-800 Brzesko
• Sekretariat – tel. 0 693 354 750 lub 0 606 283 130,
• e-mail: technikum@brzesko.edu.pl • www.technikum.brzesko.edu.pl
Tu zdobędziesz wiedzę i dobry zawód.

KIERUNKI KSZTAŁCENIA:

POLICEALNA SZKOŁA ZAWODOWA

kształci w następujących kierunkach i zawodach:

- **TECHNIK BUDOWNICTWA**
- **TECHNIK INFORMATYK** – ze specjalizacją grafika komputerowa
- **TECHNIK ORGANIZACJI REKALMY**
- **TECHNIK RACHUNKOWOŚCI**
- **TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH**
- **TECHNIK BHP**
- **TECHNIK USŁUG FRYZJERSKICH**

Zapisy do szkoły od 1.05.2011

w sekretariacie SZKOŁY w Brzesku ul. Piastowska 7
(prywatny budynek naprzeciw szkoły)
w każdy poniedziałek, środa i piątek w GODZINACH OD 15 – 17
lub w dowolnie innym terminie po uzgodnieniu telefonicznym
lub przez stronę internetową www.technikum.brzesko.edu.pl

Szkoła z 11-letnią tradycją

TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE DLA DOROSŁYCH (TRZYLETNI)

kształci absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie:

- **TECHNIK HANDLOWIEC**
- **TECHNIK BUDOWNICTWA**

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

jest średnią szkołą zawodową o trzyletnim cyklu nauki (po szkole podstawowej lub gimnazjum). Absolwenci tego liceum mogą przystąpić do egzaminu maturalnego i kontynuować naukę na studiach wyższych.

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE DLA DOROSŁYCH

jest średnią szkołą zawodową o dwuletnim cyklu nauki (po zasadniczej szkole zawodowej). Absolwenci tego liceum mogą przystąpić do egzaminu maturalnego i kontynuować naukę na studiach wyższych.

1012453/00

REKLAMA

Okna i drzwi z klasą!
18 lat na rynku

VIDOK
OKNA I DRZWI

www.vidok.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51,
KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49 krakow@vidok.com;
TARNÓW: ul. Szkolnik 2B, tel. 14/ 636 88 57, **TUCHÓW** ul. Daszyńskiego 23,
tel. 14/ 652 30 79, **DĘBICA**: ul. Rzeszowska 76A, tel. 14/ 625 80 63, **NOWY SĄCZ** -
„OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97, **NOWY TARG**: ul. Długa 31,
tel. 18/ 264 64 67, **ZAKOPANE**: ul. Spyrkowska k 3 (obok myjni samochodowej)
tel. 18/ 447 68 96;

1005822/00

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- metali kolorowych
- węglików spiekanych
- silników elektrycznych
- katalizatorów

Brzesko ul. Piastowska,
naprzeciw szkoły (Zielonka)

HURT-DEAL
535 297 871

0803194/00

GAZETA Krakowska

OGŁOSZENIA NA TELEFON

0-800 GRATKA
0-800 47 28 52

od 10.00
do 17.00



NASZE SPRAWY

W Brzesku boją się o swoje zdrowie i życie

► Coraz więcej osób przeciw budowie asfaltowni



Z balkonu rodziny Kolbuszów do granicy działki planowanej asfaltowni jest dokładnie 32 metry

Małgorzata Więcek-Cebula

Wciąż nie ma decyzji w sprawie asfaltowni w Brzesku. W najbliższych tygodniach musi ją wydać burmistrz miasta. – Pracujemy nad tym tematem, analizujemy wszystkie dokumenty, które do nas dotarły w tym także listę uwag od samych mieszkańców – zapewnia Jerzy Tyrkiel, zastępca burmistrza Brzeska.

Tematem budowy asfaltowni na terenie byłego zakładu produkcji pasz w Brzesku, żyje już nie tylko osiedle Brzezowieckie, którego przedstawiciele jako pierwsi opowiedzieli nam o tym problemie. W akcję protestacyjną zaangażowani są także mieszkańcy innych dzielnic Brzeska a także Jadownik.

– Zbieramy podpisy przeciwko budowie tego zakładu w różnych częściach miasta – zapewnia Ireneusz Salamon, przedstawiciel protestujących mieszkańców.

Przeciwników tej inwestycji kilkanaście dni temu poparli brzescy radni. W sprawie budowy asfaltowni wydali negatywną opinię. Sami mieszkańcy także zasięgnęli opinii fachowców i dowiedzieli się, że tego typu zakład może stanowić poważne zagrożenie dla ich zdrowia. Według Małgorzaty Pośniak z Centralnego Instytutu Ochrony Zdrowia wynika, że tego typu zakłady mogą emitować substancje rakotwórcze. Z kolei prof. Wojciech Mniszek z Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy do-

wodzi, że rakotwórcze jednostki emitowane przez wytwórnie mas bitumicznych zatrzymują się w nerkach, wątrobie, śledzionie oraz że są szczególnie niebezpieczne dla najmłodszych.

Zakład produkujący masę bitumiczną planuje uruchomić prywatny przedsiębiorca z Porąbki Iwkowskiej. Inwestor zapewnia, że jego zakład nie będzie stwarzał żadnego zagrożenia dla środowiska. Asfaltownia planowana jest na terenie przemysłowym, niestety, sąsiadującym z osiedlem domków jednorodzinnych.

– Od granicy mojej działki są to dokładnie 32 metry – mówi Grzegorz Kolbusz, jeden z mieszkańców osiedla Brzezowieckiego.

Obliczono, że do asfaltowni przyjeżdżałoby codziennie ponad 160 ciężarówek. Olbrzymie samochody korzystałyby z tej samej drogi, którą jeżdżą mieszkańcy. A to stwarzałoby dodatkowe zagrożenie i niebezpieczeństwo.

Zapytaj!

Szczegółowych informacji w tej sprawie można zasięgnąć w Referacie Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pokój 111 – Urzędu Miejskiego w Brzesku, lub pod nr tel. 14 6863100

Prace przeciwpowodziowe

Zapobiec żywiołowi



W Borzęcinie prace prowadzone są na Uszwicy i na innych potokach

BORZĘCIN-SZCZUROWA.

Budowa stanowisk pod wysokowydajne pompy powodziowe (zostaną zakupione dla miejscowych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej) oraz wykonanie obwałowań Kisieliny w Białolinach – tak w skrócie wyglądają wstępne założenia prac, jakie mają zostać przeprowadzone w gminie Borzęcin. Inwestycje mają zabezpieczyć gminę przed żywiołem powodzi.

– Na ostatniej sesji Rada Gminy podjęła uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej województwu małopolskiemu w wysokości 100 tysięcy złotych na przygotowanie przez Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie koncepcji i dokumentacji dla inwestycji zabezpieczenia powodziowego miejscowości Bielcza i Borzęcin – mówi wójt gminy Borzęcin, Janusz Kwaśniak.

W Borzęcinie trwają już prace związane z odbudową popowodziową. MZMiUW w Krakowie przeznaczy kilka milionów złotych m.in. na mo-

dernizację prawego wału Uszwicy, od mostu w Borzęcinie Dolnym w kierunku Jagniówki i gminy Szczurowa wraz z uszczelnieniem i likwidacją przesiąków. W Borzęcinie, na odcinku od mostu Dworskiego do Przyimiarek prowadzone będą roboty polegające na zabudowie wyrw, likwidacji zatorów i wycinie zakrzaceń.

W Szczurowej rozpoczęły się natomiast prace związane z odmulaniem i konserwacją rowów. Według planów Spółki Wodnej oczyszczonych zostanie ponad 20 km rowów. Prace wykonywane są po wcześniejszym uzgodnieniu z przedstawicielami danego sołectwa, dlatego osoby, które wiedzą o rowach wymagających uporządkowania powinni to zgłaszać do np. sołtysów. – Prace są wykonywane w zależności od możliwości finansowych Spółki Wodnej, a ich wielkość jest uzależniona od składek mieszkańców – tłumaczy Jan Prosiowicz, kierownik Spółki Wodnej w Szczurowej. Łukasz JAJE

Gmina kontra spółka

DĘBNO. Finał sprawy sądowej pomiędzy firmą, wynajmującą budynek komunalny a gminą Dębno. Sąd w całości oddalił roszczenia finansowe spółki.

Początki tej sprawy sięgają 1990, kiedy to budynek w W. Dębińskiej gmina wynajęła prywatnej spółce. Jednym z jej współwłaścicieli był brat ówczesnej wójciny. Z dokumentów wynika, że spółka została zarejestrowana dokładnie tego samego dnia, w którym do gminy wpłynęło pismo w sprawie wynajmu. W tym samym dniu zwołano posiedzenie zarządu gminy i jeszcze tego samego dnia podpisano umowę najmu lokalu na okres 10 lat. Po tym okresie umowę przedłużono na 3 lata (okres nie wymagający zgody rady). Po raz ostatni przedłużono w 2002 roku o kolejne 3 lata. Miało to miejsce tuż przed zmianą na stanowisku gospodarza gminy Dębno, do której doszło wskutek wyborów.

W 2005 roku umowa uległa rozwiązaniu, ale firma w dalszym ciągu korzystała z obiektu nie opuszczając go przez trzy lata

mimo wezwań właściciela. Obiekt oddała gminie dopiero wskutek wyroku sądu, do którego zwróciły się samorządowe władze domagające się równocześnie odszkodowania za bezumowne korzystanie z budynku. Firma nie pozostała samorządowi dłużna, kierując również sprawę do sądu i domagając się od gminy odszkodowania w wysokości ok. 125 tys. zł z tytułu poniesionych nakładów na remonty i modernizację budynku.

W toku procesu okazało się, że nie ma żadnych dokumentów potwierdzających prowadzenie prac remontowych. W umowie zawartej z UG w Dębnie ustalono natomiast czynsz za wynajem lokalu na poziomie 1,31 zł za m kw., podczas gdy średnia stawka wynosiła wówczas 3,5 zł za m kw. Stawka ta nie ulegała zmianie przez 10 lat, a w 2000 roku podniesiono ją o 20 groszy za m kw. Sąd Okręgowy w Tarnowie w lipcu 2010 roku oddalił roszczenia obu stron uznając, że wzajemnie się one znoszą. Werdykt ten potwierdził także Sąd Apelacyjny. (maw)

Śladem naszych publikacji

Jak to z kulturą w Borzęcinie jest...

W PIĄTKOWYM magazynie „Gazety Krakowskiej” z 1 kwietnia ukazał się wywiad z Krzysztofem Gaworem, radnym z Łęk w gminie Borzęcin.

W tekście zatytułowanym „Najlepsza w gminie” Szanowny Pan radny odnosi się m.in. do kwestii imprez kulturalnych mających miejsce na terenie gminy w 2009 roku. Z przytoczonych danych wiadomo, że cyt.: „W Borzęcinie było ich 112, w Przyborowie 21, Bielczy 10, a w Łękach zero.”

Jako dyrektor gminnej placówki kulturalnej, w ramach której funkcjonuje także świetlica w Łękach, spieszę poinformować Pana radnego, że „zero”, o których wspomina w swoim wywiadzie, spowodowane jest tylko faktem nie-

składania sprawozdania do GUS z pracy tej świetlicy, która w trakcie 2009 roku była przez niemal pół roku nieczynna. Fakt ten wynikał z rozwiązanej umowy z poprzednim pracownikiem oraz poszukiwaniem na to miejsce nowej osoby, która byłaby w stanie w należyty sposób zadbać o funkcjonowanie placówki.

Dzięki staraniom i rekomendacji środowiska młodzieżowego z tej miejscowości udało się znaleźć osobę angażującą się w życie kulturalne i społeczne dzieci i młodzieży w Łękach. Od tego czasu dzieci brały udział w 28 wycieczkach organizowanych przez GOK w Borzęcinie. Uczestniczyły także w 14 turniejach z nagrodami. Młodzież i dzieci codziennie korzystają z bezpłatnego internetu, gier sportowych, tenisa stołowego, bilarda. Świetlica jest po generalnym remoncie i odwiedza ją

w sumie ponad 70 osób. Dziwi natomiast fakt, że Pan radny – nomen omen – członek obecnej komisji kultury – informację na temat tego, co się dzieje w miejscowości, w której został wybrany, czerpie z GUS. To tak, jakby z GUS dowiadywać się, co dzieje się na własnym podwórku.

Myślę, że warto wybrać się do świetlicy w Łękach, która funkcjonuje przez 5 dni w tygodniu, zbadać „naocznie” frekwencję korzystających ze świetlicy osób, ocenić wyposażenie lokalu i wtedy wrócić do dyskusji. Warto ją odwiedzić przynajmniej raz na kilka lat i najlepiej na początku kadencji...

Nikt nigdy nie oczekiwał od dzieci czy młodzieży cyt. „...by same organizowały sobie imprezy”. Zawsze organizuje to za nich pracownik świetlicy w Łękach, bądź GOK w Borzęcinie. Dla przykładu wystarczy wspomnieć szeroko

opisywane w ostatnim czasie wspólne inicjatywy wszystkich świetlic podczas ferii czy wielu tygodni wakacji, w których licznie biorą udział młodzieży mieszkańcy Łęk, czy też bieżące imprezy, dotyczące tylko społeczności dzieci i młodzieży z Łęk i tylko dla nich organizowane.

Warto przypomnieć także imprezy plenerowe organizowane bądź współorganizowane przez naszą placówkę na Łękach w ubiegłym roku.

Wszystko szeroko relacjonuje gminna gazeta „Kurier Borzęcki” oraz strona internetowa gminy www.borzecin.pl

Łatwo skorzystać, wystarczy tylko chcieć.

No chyba że tak naprawdę to nie o to w tym wszystkim chodzi...

Piotr KANIA
dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Borzęcinie

WOKÓŁ NAS

Haftowana „Bitwa pod Grunwaldem” w zamku

► W ramach obchodów 30-lecia Muzeum Pamiątek po J. Matejce



Olbrzymi obraz został wyeksponowany w sali rycerskiej wiśnickiej rezydencji

Małgorzata Więcek-Cebula

Odsłonięcie haftowanej reprodukcji obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” w wiśnickim zamku zainaugurowało obchody 30-lecia Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka”.

Te wydarzenia były częścią wielkiej majówki zorganizowanej w Nowym Wiśniczu.

Naturalnej wielkości „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki

wykonana haftem krzyżykowym została zaprezentowana w sali rycerskiej zamku. Obraz o wymiarach 9 na 4 metry będzie można oglądać do 28 maja. Inicjatorami powstania tego wyjątkowego dzieła są matka i syn Janina Panek i Adam Panek z Działoszyna (łódzkie). Pomysł na powstanie obrazu zrodził się spontanicznie. Syn obserwując matkę oddającą się hafciarskiej pasji, zażartował, że wyhaftowała by nawet... „Bitwę pod Grunwaldem”. Obraz powstawał dwa lata. Pracowało

nad nim 35 osób z całego kraju. Całe dzieło składa się z czterdziestu części. Każda z nich ma około jednego metra kwadratowego powierzchni. Obraz zakończono w ubiegłym roku, kiedy to obchodzono 600-lecie grunwaldzkiej bitwy. Od tamtej pory „Bitwa...” podróżuje po całej Polsce.

– To wyjątkowe dzieło – mówi o reprodukcji Stanisław Gaworczyk, burmistrz Nowego Wiśnicza, zachęcając do oglądnięcia tego wyjątkowego obrazu.

W uroczystym odsłonięciu olbrzymiego dzieła wzięła udział Maria Serafińska-Domańska, kustosz Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka”, które w tym roku obchodzi 30-lecie istnienia.

„Koryznówka” jest własnością prywatną, zarządzaną przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie. Dworem opiekuje się pani Maria, spadkobierczyni dziedzictwa poprzednich właścicieli.

Za swoją pracę na rzecz kultury kilka lat temu została uhonorowana prestiżowym odznaczeniem Zasłużony dla Kultury Polskiej. Podczas uroczystości inaugurujących obchody 30-lecia muzeum Marię Serafińską-Domańską odznaczył także burmistrz Nowego Wiśnicza.

Koryznówka została zbudowana w połowie XIX w. przez Leonarda Serafińskiego. Jan Matejko spokrewniony z rodziną często w niej bywał. W 1980 roku właściciele dworku podpisali umowę z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Nowym Wiśniczu o otwarciu muzeum.

Pięć lat później na mocy porozumienia z Wydziałem Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie Koryznówka stała się oddziałem Muzeum Okręgowego. Dworek ten usytuowany jest kilkadziesiąt metrów od wiśnickiego zamku. Jest otoczony pięknym zadbanym ogrodem.

Talenty Małopolski

Śpiewali i tańczyli



Młodzi ludzie zachwycili profesjonalnych jurorów

CZCHÓW. Blisko 160 młodych ludzi wzięło udział w eliminacjach powiatu brzeskiego do XXIV Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych Talenty Małopolski, które kilka dni temu odbyły się w Zespole Szkół w Czchowie.

Talenty Małopolski to niewątpliwie największa w regionie impreza kulturalna adresowana do dzieci i młodzieży. W ubiegłym roku spośród 15 tysięcy uczestników w gronie zwycięzców znalazło się trzech artystów z powiatu, a kilkoro młodych ludzi otrzymało wyróżnienie.

Festiwal jest prawdziwą kuźnią talentów, gdzie szczególnie uzdolniona artystycznie młodzież ma okazję zaprezentować się szerokiej publiczności. Konkurs odgrywa także rolę warsztatów, ponieważ daje szansę do spotkania się z profesjonalistami, znakomitymi instruktorami, którzy pokażą np. jak dobierać repertuar i występować na scenie.

W tym roku organizatorem eliminacji powiatu brzeskiego było starostwo w Brzesku. Młodych ludzi oceniało jury w składzie Anna Kruczek, Ro-

man Michalik, Joanna Ślusarczyk. Przewodniczącym jury był dyrektor festiwalu – Adrian Kulik. Do finału wojewódzkiego w Zawoi zakwalifikowano: Zespół Kant Live z Gimnazjum w Złotej, zespół Fantazja z CK w Gnojniku, Ewę Wiśniowską z ZSP nr 1 w Brzesku, Bernadetę Woźniak z Jadownik, Weronikę Kluskę z Gimnazjum w Łysej Górze, Daniela Stanucha z ZS w Czchowie, Angelikę Grucę z ZS w Czchowie, Aleksandrę Kubalę z Dębna, Paulinę Kubalę z Dębna, Ewelinę Cwikło z MOK w Brzesku, Edytę Pałucką z ZS w Porąbce Uszewskiej, Justynę Kanię z ZS w Porąbce Uszewskiej, Tomasza Mikę z Brzeska, Kingę Gurgul z ZS-P w Dębnie, Łukaszę Rojkowicza z Jadownik oraz Wojciecha Czesaka z Jadownik, Michała Antonio Topolskiego z Brzeska, Duet Topikan z Brzeska, Zespół Szkraby z Gnojnika, Zespół Aida Cheerleaders – Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Aslan w Jadownikach, Zespół Diverse Stars SP w Dębnie. (maw)

Bartosz Plewa z Bochni jest pionierem speedridingu w Polsce

BOCHNIA. Wyobraź sobie, że stoisz na szczycie jednego z trzydziestych tysięcy wierzchołków alpejskich Alp. Pogoda jest idealna. Lekki wiatr, bezchmurne niebo – a pod stopami świeży śnieg. Sprawdzasz, czy buty narciarskie leżą dobrze w wiązaniach, ubierasz uprząż i podpinasz się do skrzydła. Głęboki wdech – i jedziesz w dół po niemal pionowej ścianie. Nabierasz błyskawicznie prędkości... a kilka sekund później już unosisz się w powietrzu. Widzisz swój cień na białym puchu – spadochron i ludzką sylwetkę z dwoma deskami na nogach. Ostre skały oddalone o zaledwie kilkadziesiąt centymetrów mijasz z prędkością prawie 100 kilometrów na godzinę.

– To jest właśnie speedriding, czyli połączenie jazdy na nartach oraz ekstremalnego spadochroniarstwa – tłumaczy z błyskiem w oku Bartosz Plewa, 28-latek z Bochni.

W Polsce tę wyczynową dyscyplinę sportową uprawia zaledwie kilka osób. Wśród nich

Bartosz Plewa i jego przyjaciel, Michał Kwaśnica.

Speedriding zapoczątkował Mathias Roten, instruktor narciarski, skoczek spadochronowy i pilot paralotni.

– Niestety, zginął w 2008 roku podczas jednego z testów lotów. Miał zaledwie 29 lat – wspomina Plewa.

Mathias wspólnie z przyjaciółmi nakręcił film „Play Gravity” dokumentujący ich podniebne wyczyny. Dla entuzjastów tego sportu to speedridingowa Biblia. Bartosz Plewa też nakręcił kilka filmów. Zmienia się na nich nie do poznania. Na co dzień spokojny i stonowany pracownik jednego z biur projektowych w Niepołomicach. Komputer, rysunki, drobne pomiary. Jak sam jednak przyznaje – od kilku lat żyje w zasadzie tylko od weekendu do weekendu.

– Gdy tylko jest dobra pogoda, to na sobotę i niedzielę uciekam ze znajomymi w góry. Bo w Tatrach to jeździć można jeszcze do czerwca – dodaje.

Bartosz i Michał zaczęli jako spadochroniarze, potem przyszedł czas na snowboard.

– Narty pierwszy raz w życiu ubrałem dwa lata temu właśnie pod kątem przygotowania do speedridingu – a trzy miesiące później wykonałem pierwsze zjazdy ze skrzydłem – przyznaje mężczyzna.

Bartosz Plewa podpytywany o tajniki techniczne speedridingu podkreśla jedno – że oprócz sprzętu, trzeba mieć odpowiednie przygotowanie. To ogromnie ważne, w górach nie ma żartów – podkreśla. Oprócz umiejętności pilotowania skrzydła bardzo ważne jest szkolenie lawinowe oraz wiedza z zakresu poruszania się po górach w warunkach zimowych. Bardzo go irytuje, kiedy widzi, jak wielu turystów lekceważy ostrzeżenia TOPR-u. Sam był nawet świadkiem wypadku, do którego wcale nie musiało dojść, gdyby poszkodowani wykazali się odrobiną rozsądku.

– Pamiętam, że byliśmy wtedy na Rysach. Przygotowywaliśmy



Speedriding to połączenie lotów spadochronem i jazdy na nartach

się do lotu, sprawdzaliśmy sprzęt. A tu nagle widzimy, że na szczyt wchodzi grupa osób. Na nogach adidas, a to była przecież zima! – opowiada Bartosz. – I po chwili jedna z kobiet poślizgnęła się. Złapał ją stojący obok mężczyzna, ale polecili razem w dół.

Bartosz wie, że jego hobby jest bardzo niebezpieczne.

– Uzależniłem się od tej adrenaliny i teraz myślę tylko o kolejnych szczytach. Nawet jak jestem w pracy. Ciało siedzi przy komputerze, ale głowa jest w górach – śmieje się.

Razem z paczką Powder.pl zaliczyli już imponujące szczyty w Tatrach, Dolomitach i Alpach. Teraz marzy im się Mount Blanc.

Jeśli chcesz zobaczyć jeden z filmików, jakie nakręcili Bartosz Plewa oraz Michał Kwaśnica, wejdź na stronę www.powder.pl. Jeden z nich umieściliśmy przy internetowej wersji tego tekstu na bochnia.naszemiasto.pl

Paulina KORBUĆ

RAPORT

Zobacz, która jest szkoła najlepsza

► Rekrutacja do szkół średnich już się rozpoczęła. Licea i technika kuszą ciekawymi profilami, zajęciami pozalekcyjnymi – podpowiadamy więc, czym warto się kierować w wyborze

Paulina Korbut

Gimnazjalisto, przed tobą najważniejsza decyzja tego roku, a może nawet i w życiu – wybór szkoły średniej. Liceum ogólnokształcące, profilowane, a może technikum? A jak tak – to który profil – humanistyczny czy ścisły?

Wybór masz ogromny. Warto więc przemyśleć spokojnie wszystkie za i przeciw. Nie zawsze bowiem ta szkoła, do której masz najbliższą, pomoże ci zrealizować twoje przyszłe marzenia. Bo choć do matury pozostały ci jeszcze trzy lata, musisz o niej myśleć już teraz. Wybierasz profil humanistyczny, bo kochasz czytać książki. W porządku – pod warunkiem, że nie chcesz później wybrać się do studia inżynierskie, na których przydadzą ci się przede wszystkim matematyka i fizyka.

Chcemy ci pomóc w podjęciu tej trudnej decyzji – przygotowaliśmy więc dla ciebie ranking szkół ponadgimnazjalnych z regionów bocheńskiego i brzeskiego. Wzięliśmy w nim pod uwagę uśrednione wyniki z ubiegłorocznej matury dla poszczególnych szkół. Skupiliśmy się na dwóch najważniejszych egzaminach – pisemnym języku polskim i matematyce. Z każdego z tych przedmiotów do uzyskania było maksymalnie 100 proc.

Warto zaznaczyć, że najlepiej wypadło Publiczne Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół nr 1 w Bochni. Średnia z obu egzaminów dla całej szkoły to 74,5 proc.



FOT. PAULINA KORBUT

Maturzyści z I LO w Bochni w zeszłym roku napisali maturę niewiele gorzej od licealistów z ZS nr 1

Chwałą naszych absolwentów na studiach

► Z **Markiem Bzdekiem**, dyrektorem Zespołu Szkół nr 1 w Bochni, które wypadło najlepiej w naszym rankingu, rozmawia **Paulina Korbut**

Udało się Państwu wyprzedzić I Liceum Ogólnokształcące w Bochni, które w regionie od lat królowało we wszelkich rankingach. Proszę zdradzić, jaka jest więc recepta na tak dobre wyniki maturzystów?

To dla nas bardzo miła wiadomość. Nie jesteśmy jednak tym zaskoczeni. W zeszłym roku w rankingu „Wyborczej” byliśmy przed I LO trzy oczka wyżej. Recepta na sukces? Myślę, że najważniejsze jest tutaj zaangażowanie naszej kadry pedagogicznej i różnorodność

zajęć dodatkowych dla uczniów.

Właśnie ruszyła rekrutacja do szkół średnich. Jak zachęcają państwo gimnazjalistów?

Oprócz dobrych wyników myślę, że wyróżnia nas też przyjazna atmosfera i dobra baza dydaktyczna – w tym pięć pracowników komputerowych. Mamy też bardzo bogatą ofertę. W tym roku przygotowaliśmy aż 12 oddziałów. W liceum ogólnokształcącym będzie można się kształcić w klasach: matematyczno-

informatyczno-fizycznej, językowej z angielskim, niemieckim i francuskim, a także sportowej i ratownictwa medycznego. Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie www.zs1.bochnia.pl

Śledzą Państwo losy swoich absolwentów?

Tak, oczywiście. Nasi absolwenci wybierają przede wszystkim uczelnie techniczne – Akademię Górniczo-Hutniczą czy Politechnikę Krakowską. I nie mają na nich większych problemów.

EWD–Edukacyjna Wartość Dodana. Możesz zobaczyć, jak wypadły licea

Edukacyjna wartość dodana to nowoczesna metoda oceny pracy szkół. Polega na badaniu poziomu wiedzy i umiejętności ucznia w momencie, gdy zaczyna naukę oraz gdy kończy szkołę. W ten sposób oceniane są postępy, jakie rzeczywiście zrobił. Dzięki temu wynikowi wiadomo, czy szkoły rzeczywiście dobrze uczą, czy tylko przychodzą do nich bardzo zdolni uczniowie, którzy i bez wysiłku nauczycieli osiągną dobre wyniki. Można już sprawdzić EWD dla małopolskich liceów.

Na stronie matura.ewd.edu.pl trzeba kliknąć w wyszukiwarke. Później z prawej strony w zakładce „wybierz rodzaj szkoły” trzeba zaznaczyć „liceum ogólnokształcące”. Żeby znaleźć szkołę w danej miejscowości, trzeba wybrać województwo, powiat i gminę. Z listy szkół w danej gminie wybieramy daną szkołę i pokazuje nam się wykres. Jak go odczytać?

Jeżeli szkoła jest zaznaczona powyżej linii poziomej, oznacza to, że wyniki egzaminu maturalnego są powyżej przeciętnej. Jeżeli szkoła jest zaznaczona dokładnie na linii poziomej, to znaczy, że uczniowie zdają maturę przeciętnie. Gdy szkoła jest poniżej linii poziomej, to wyniki matury są w niej poniżej przeciętnej. Generalnie im wyżej nad linią poziomą, tym lepsze są maturalne wyniki.

Linia pionowa oznacza to, w jaki sposób szkoła spełnia wymogi EWD. Im dalej na prawo od tej linii jest zaznaczona szkoła, to znaczy, że tym lepszy jest wskaźnik EWD, czyli szkoła pomaga uczniom rozwijać zdolności i umiejętności. Jeśli szkoła jest zaznaczona dokładnie na linii pionowej, to znaczy, że wskaźnik EWD jest przeciętny. Szkoła zaznaczona po lewej stronie to wynik słabszy niż przeciętny.

Na wykresie widać też ciemnoszarą elipsę – w tym przedziale mieści się 50 proc. wszystkich szkół w kraju. Większa, jasnoszara elipsa to wyniki 90 proc. szkół w kraju. Jeśli dana szkoła jest zaznaczona poza tym obszarem, to znaczy, że uzyskała nieprzeciętny wynik. Jeśli na jednym wykresie chcesz zobaczyć wyniki dwóch lub więcej szkół, kliknij „Dodaj tę szkołę do listy modułu Analizy porównawczej” z prawej strony. Później trzeba kliknąć „Moduł. Analizy porównawcze (obecnie jedna szkoła). Na stronie wyskakuje wtedy opcja „Wybierz dodatkową szkołę przez wyszukiwarke”. Wybieramy daną szkołę i znów klikamy w zakładkę „Dodaj tę szkołę do listy modułu. Analizy porównawczej”.

Jest jeszcze ewaluacja. Tam też jest ocena twojej szkoły

Nowy sposób oceniania szkół (tzw. ewaluacja) został zarządzony przez Ministerstwo Edukacji i ma objąć wszystkie placówki w kraju.

MEN ściśle określiło wymagania, które każda szkoła musi spełniać. Szkoły dostają oceny w skali od A do E. Badane są nie tylko wyniki egzaminów, ale też m.in. to, czy szkoła ma plan pracy, czy nauczyciele współpracują ze sobą, czy rodzice są partnerami szkoły. Wyniki kontroli są jawne, a na to, jakie noty dostanie szkoła, mają też wpływ rodzice i uczniowie. Raporty z ewaluacji każdy może przeczytać na stronie www.npseo.pl

Na górze z prawej strony trzeba kliknąć zakładkę „Sprawdź raport z ewaluacji swojej szkoły”. Na razie są tam raporty dotyczące dziewięciu szkół ponadgimnazjalnych i jednego zespołu szkół w Małopolsce, jednak systematycznie będą się pojawiać kolejne.

Jak wcześniej, przed wprowadzeniem systemu, oceniano szkoły?

Odwiedzali je wizytatorzy kuratorium, którzy byli przypisani przez lata do danych placówek. Ocena polegała przede wszystkim na sprawdzaniu dokumentów.

Każde kuratorium miało swój sposób na ocenianie szkół.

Wyników nie można było porównać, nie były też dostępne dla uczniów i ich rodziców.

Ranking szkół średnich w powiatach brzeskim i bocheńskim

1. Publiczne LO Bochnia w ZS nr 1, Windakiewicza 23 – 74,5 proc. (j. pol. – 69, mat. – 80)
2. I LO Bochnia, pl. ks. A. Czaplińskiego 1 – 73 proc. (j. pol. – 69, mat. – 77)
3. LO Żegocina – 72 proc. (j. pol. – 74, mat. – 70)
4. II LO Bochnia, ul. Konfederatów Barskich 29 – 69,5 proc. (j. pol. – 69, mat. – 70)
5. LO w ZSP nr 1 Brzesko, ul. Okulickiego 2 – 69 proc. (j. pol. – 68, mat. – 70)
6. Publiczne Technikum w ZS nr 3 Bochnia, Krakowska 20 – 65 proc. (j. pol. – 60, mat. – 70)
7. Niepubliczne Uzupełniające LO dla Dorosłych Nowy Wiśnicz, ul. Bocheńska 6 – 63 proc. (j. pol. – 64, mat. – 62)
8. Publ. Liceum Profil. w ZS nr 3 Bochnia, Krakowska 20 – 62,5 proc. (j. pol. – 68, mat. – 57)
9. Publ. Technikum w ZS nr 2 Bochnia, ul. Stasiaka 1 – 58 proc. (j. pol. – 57, mat. – 59)
10. Technikum Brzesko, ul. Piastowska 2 – 57,5 proc. (j. pol. –

- 55, mat. – 60.)
11. Publiczne Liceum Profilowane w ZS nr 2 Bochnia, ul. Stasiaka 1 – 55 proc. (j. pol. – 57, mat. – 53)
12. Uzupeł. LO dla Dorosłych Nowy Wiśnicz, ul. Zamkowa 1 – 54 proc. (j. pol. – 50, mat. – 58)
13. Technikum w ZSP nr 1 Brzesko, ul. Okulickiego 2 – 54 proc. (j. pol. – 54, mat. – 54)
14. Publiczne LO w ZS nr 2 Bochnia, ul. Stasiaka 1 – 53 proc. (j. pol. – 61, mat. – 45)
15. Publiczne Technikum Dąbrowica-Chrostowa – 52,5 proc. (j. pol. – 60, mat. – 45)
16. LO Czychów, ul. Sąddecka 187 – 52,5 proc. (j. pol. – 58, mat. – 47)
17. Liceum Plastyczne Nowy Wiśnicz, ul. Bocheńska 6 – 52,5 proc. (j. pol. – 58, mat. – 47)
18. Publ. Liceum Profil. Bochnia, ul. Windakiewicza 23 – 52,5 proc. (j. pol. – 54, mat. – 51)
19. Katolickie LO Brzesko, Browarna 39 – 49,5 proc.

- (j. pol. – 50, mat. – 49)
20. Technikum Czychów, ul. Sąddecka 187 – 49 proc. (j. pol. – 55, mat. – 43)
21. LO Brzesko, ul. Piastowska 2 – 46,5 proc. (j. pol. – 55, mat. – 38)
22. Technikum Hotelarskie Łysa Góra – 45,5 proc. (j. pol. – 42, mat. – 49)
23. Niepubliczne Liceum Profilowane dla Dorosłych Bochnia, ul. Oracka 6 – 45,5 proc. (j. pol. – 47, mat. – 44)
24. Publiczne Technikum Bochnia, ul. Windakiewicza 23 – 45 proc. (j. pol. – 39, mat. – 51)
25. LO Szczurowa – 44,5 proc. (j. pol. – 52, mat. – 37)
26. Uzupeł. LO Żegocina – 44 proc. (j. pol. – 49, mat. – 39)
27. Publ. Technikum Łapanów – 42 proc. (j. pol. – 48, mat. – 36)
28. Niepubliczne LO dla Dorosłych Bochnia, ul. Oracka 6 – 38,5 proc. (j. pol. – 41, mat. – 36)

29. Uzupełniające LO dla Dorosłych Szczurowa – 38,5 proc. (j. pol. – 48, mat. – 29)
30. LO dla Dorosłych Brzesko, ul. Piastowska 7 – 36 proc. (j. pol. – 47, mat. – 25)
31. Uzupełniające LO Czychów, ul. Sąddecka 187 – 34,5 proc. (j. pol. – 47, mat. – 22)
32. Niepubliczne Liceum Uzupełniające dla Dorosłych Bochnia, ul. Oracka 6 – 30,5 proc. (j. pol. – 35, mat. – 26)
33. Technikum Uzupełniające Dąbrowica-Chrostowa – 27 proc. (j. pol. – 36, mat. – 18)
34. Uzupełniające LO dla Dorosłych Brzesko, ul. Piastowska 7 – 24,5 proc. (j. pol. – 32, mat. – 17)
35. Technikum Uzupełniające dla Dorosłych Brzesko, ul. Piastowska 7 – 24,5 proc. (j. pol. – 28, mat. – 21)
36. Niepubliczne Technikum Uzupełniające dla Dorosłych Bochnia, ul. Oracka 6 – 23 proc. (j. pol. – 24, mat. – 22)

(oprac. kor.)

FOTOREPORTAŻ

Orkiestra z Okulic ma 75 lat!

► Swoją jubileusz muzycy świętowali podczas majówki, której patronowała „GK”

Orkiestra Dęta Okulice powstała od zera. W 1936 roku grupa młodzieży postanowiła założyć zespół. Nie mieli ani instrumentów, ani wykształcenia muzycznego. Zapalonych amatorów nut uczył Paweł Sroga, organista w kościele parafialnym, który szybko został też pierwszym kapelmistrzem. Dzieje orkiestry przeplatają się z burzliwymi czasami II wojny światowej, a później PRL-u. Nie zmieniło się jednak jedno – dalej tworzą ją zapaleni muzycy, którzy potrafią dla zespołu poświęcić naprawdę dużo. – W zespole mamy uczniów i studentów, często więc ciężko im pogodzić granie z własnymi obowiązkami. Ale zawsze można na nich liczyć – chwali Krzysztof Dziadowiec, prezes. (kor)



Orkiestra Dęta Okulice na swoim koncercie ma wiele nagród. Te, które cieszą najbardziej, to Grand Prix w Festiwalu „Echo Trombity” w Nowym Sączu w 2009 roku, a także I miejsca na tym festiwalu w latach: 2001, 2007 i 2008. Muzycy zwyciężyli również podczas „Parady Smoków” w Krakowie w 2006 r. i w „Wiśnickiej Paradzie Orkiestr Dętych” (2007 i 2010)



Życzeniom i prezentom nie było końca. Na swoje urodziny Orkiestra Dęta z Okulic zaprosiła zaprzyjaźnione zespoły z całego powiatu bocheńskiego. Tutaj Stanisław Chmielek, kapelmistrz Orkiestry z Sobolowa, wręcza Krzysztofowi Dziadowcowi upominek z okazji jubileuszu



Na koncercie nie zabrakło Orkiestry Dętej z Baczkowa. W tym roku, dokładnie 15 listopada, zespół będzie świętował 17-lecie istnienia



Tuż przed solenizantką na scenie wystąpiła Orkiestra Dęta z Grobli. Zespół jest rok starszy od Okulickiego, powstał w listopadzie 1935 roku

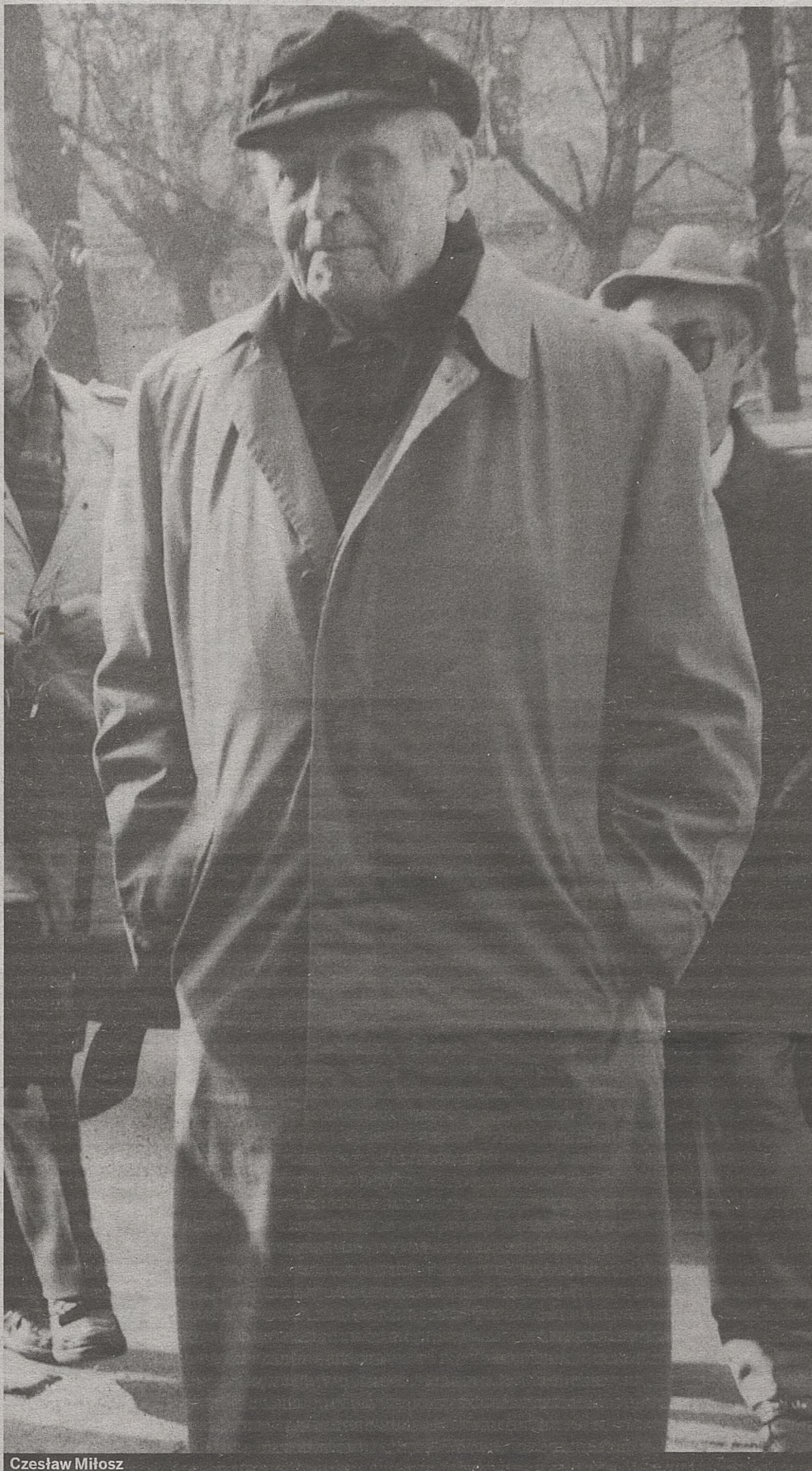


Koncertowi orkiestr z regionu przysłuchiwali się przyjaciele



Orkiestra Dęta z Okulic na swój jubileusz przygotowała też niespodziankę dla publiczności. W czasie majówki można było kupić pamiątkowe smycze oraz płytę, którą orkiestra nagrała w lutym tego roku

KRAKÓW ZAPRASZA



Czesław Miłosz

2. FESTIWAL LITERACKI CZESŁAWA MIŁOSZA

Czesław Miłosz na piedestale

► Podczas siedmiu dni trwania festiwalu poznamy bliżej twórczość i filozofię Miłosza. Gościem literackiej imprezy będzie noblista Derek Wallcott

Bisko dwustu pisarzy, tłumaczy i znawców twórczości Czesława Miłosza z czterech kontynentów spotka się w Krakowie podczas 2. Festiwalu Literackiego Czesława Miłosza, który rozpoczyna się w poniedziałek i potrwa do niedzieli. Wydarzenie będzie najważniejszym akcentem polskich obchodów Roku Miłosza ogłoszonego przez Sejm RP i parlament Litwy w związku z setną rocznicą urodzin poety. Tegoroczna edycja festiwalu odbywać się będzie pod hasłem „Rodzinna Europa”. Święto na cześć twórczości Miłosza potrwa siedem dni. Udział w festiwalu potwierdzili m.in. Wisława Szymborska, Adonis – arabski poeta i krytyk literacki, chiński poeta Bei Dao, John Belville, Ołeh Łyszeha – legenda poezji ukraińskiej, nazywany ukraińskim Thoreau, a także Adam Michnik i Stefan Chwin.

W ramach festiwalu Miłosza odbędą się wieczory poetyckie, które zgromadzą plejadę wybitnych poetów z różnych krajów i kręgów kulturowych. Pierwszy

wieczór zatytułowany „Księga olśnień” odbędzie się w czwartek o godz. 19. Udział w nim weźmie m.in. Adonis. Uczestnicy wieczoru poruszą temat piękna i okrucieństwa w dziełach Miłosza.

Uczestnikiem piątkowego wieczoru (godz. 19) zatytułowanego „Miasto bez imienia” będzie natomiast noblista Derek Wallcott. Dzień wcześniej można

W Krakowie pojawi się także brytyjska pisarka Zadie Smith

będzie spotkać się z karaibskim poetą w PWST o godz. 16. Kolejny wieczór odbędzie się 14 maja o godz. 19.30.

Istotnym wydarzeniem festiwalu będą także debaty panelowe 11 maja o godz. 20, 14 maja o godz. 15, 15 maja o godz. 12. Atrakcją festiwalu będą niewątpliwie autorskie spotkania z wybitnymi literatami, m.in. z Zadie

Smith. Odbędzie się ono 15 maja o godz. 15 na placu Szczepańskim w tzw. Pawilonie Miłosza.

Interesująco zapowiada się międzynarodowa konferencja na Uniwersytecie Jagiellońskim poświęcona twórczości literackiej i myśli Czesława Miłosza, która potrwa od 9 do 13 maja. Spotkania naukowe będą odbywały się w Collegium Novum na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W ramach wydarzeń towarzyszących festiwalowi odbędą się także projekcje filmów dokumentalnych o Czesławie Miłoszu (początek 9 maja w kinie Pod Baranami, godz. 20 i 21), pokazy multimedialne oraz premiery i prezentacje książek przygotowanych w związku z Rokiem Miłosza. Nieodłącznym elementem festiwalu będą również wydarzenia muzyczne. Wystąpią m.in. siostry Wrońskie oraz Aga Zaryan z zaproszonymi gośćmi. Szczegółowy program imprezy znajduje się na oficjalnej stronie festiwalu.

Urszula Wolak

● PN.-ND. 9-15.05

UJ, pl. Szczepański, Pod Baranami...

www.milosz365.pl

KINA

MULTIKINO

ul. Dobrego Pasterza 128

tel. 12 376 43 26

Poranki - sb, nd. 10.30, 12.

Kino na obcasach: **Woda dla słoni** (USA) wt. 20.

Multibabylino: **Między światami** (USA) śr. 12.

Nocty Maraton Filmowy: **Moon**,

Kod nieśmiertelności, **Mr**

Nobody - pt. 22.

Premiery: **Gnomeo i Julia 3D**

(USA/Wlk. Bryt.) pt.-nd, pn. śr.

czw. 9.30, 10.45, 11.15, 13.14,

15.15, 16 (tylko sb.), 16.15, 17.30,

18.30, 19.15 (tylko wt.), 19.45;

Kod nieśmiertelności (Franc.)

pt.-czw. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20,

22.15; **Szybcy i wściekli** (USA)

pt.-czw. 9.10, 12, 14 (tylko czw.),

14.50, 15.45 (bez czw.), 17.40,

18.45, 20.30, 21.40, 23.15 (tylko

pt.); **Tożsamość** (USA) pt.-nd. 10,

pn.-śr. 10.40, pt. pn.-czw. 13.20,

sb., nd. 13.30, pt.-czw. 16, 18.40,

21.15; **Woda dla słoni** (USA) pt.-

pn. śr. czw. 10.10, 12.50, 15.40,

18.20, 21, wt. 9.40, 12.15, 15, 17.40,

20.30.

Pozostałe filmy:

Agent XXL 3 (USA) pt.-czw. 12.40

(bez śr.), 15.15, 17.50, 20.15; **Bez**

smyczy (USA) pt. sb. pn, wt

11.20; **Hop** (USA) pt.-pn. 10.20,

12.45, 17 (tylko pn), wt. 9.40, czw.

9.15, 11.40; **Jan Paweł II.**

Szukałem was (Pol) pn. 16.20;

Jestem Bogiem (USA) pt.-nd, wt.

śr. 18.50, 21.20, pn. 19.10, 21.40,

czw. 20.45; **Krzyk 4** (USA) pt.-wt.

13.45; **Los numeros** (Polska) pt.-

wt. 10.50; **Między światami**

(USA) pt.-wt. 15, pt.-wt. czw. 17.15,

13.10; **Thor 3D** (USA) pt.-czw.

17.15, 19.30, 21.45;

Niepokonani (USA) pt.-nd. 16.20,

19.15, 22.10; pn. 18.30, 21.20, wt.

16.20, 21.30, śr. 19.15, 22.10, czw.

20.10; **Rio 3D** (USA) dubbing pt.-

wt. 9, 11.30, 14.10, 16.40 (bez pn),

śr. 11, 13.20, czw. 10.40; **Rytuał**

(USA) pt. 22.45, sb.-czw. 20.40;

Sala samobójców (Polska) pt.-wt.

13.10; **Thor 3D** (USA) pt.-czw.

9.20, 12.20, 15.10, 18, 20.50,

23.30 (tylko pt.); **Żona na niby**

(USA) pt.-nd. 21.50, pn. czw. 10,

21.50, wt. 10, śr. 9.20, 21.50.

Bil.: norm. pn.-czw., cały dzień

pt.-nd. do 17 - 18 zł, pt.-nd. po 17,

święta cały dzień - 22 zł; ulg. pn.-

pt. 14 zł, sb. nd. święta 15 zł

CINEMA CITY BONARKA VIP

ul. Kamieńskiego 11

tel. 12 299 99 99

Gnomeo i Julia 3D (USA/Wlk.

Bryt.) pt.-czw. 17.19, 21, pt. pn.-czw.

15; **Kod nieśmiertelności** (Franc.)

pt.-czw. 16.15, 18.15, 20.30,

22.30, pt. pn.-czw. 14.15;

Tożsamość (USA) pt.-czw. 17.20,

19.40, 22, pt. pn.-czw. 15.

CINEMA CITY BONARKA

Premiery:

Gnomeo i Julia (USA/Wlk.

Bryt.) pt.-czw. 11, 13.15, 17, 19, 3D-

10, 12, 14, 16, 18, 20, 22; **Kod**

nieśmiertelności (Franc.) pt.-

czw. 10.15, 12.15, 14.15, 16.15,

18.15, 20.30, 22.30; **Tożsamość**

(USA) pt.-czw. 10.20, 12.40, 15,

17.20, 19.40, 22; **Woda dla słoni**

(USA) pt.-czw. 11.45, 14.15, 16.45,

19.15, 21.45.

Pozostałe filmy:

Agent XXL: Rodzinny interes

(USA) sb.-nd. 14.45, 19.15, 21.30,

pt. pn.-czw. 11.15, 13.30, 16.15,

18.30, 20.45; **Bez smyczy** (USA)

sb.-nd. 13.30, pt.-czw. 20.15, 22.30,

pt. pn.-czw. 16; **Erratum** (Polska)

pt.-czw. 21, pt. pn.-czw. 18.15; **Jak**

zostać królem (Austral./Wlk.

Bryt.) pt.-czw. 20.30; **Jan Paweł**

II. Szukałem was (Polska) pt.-

pn.-czw. 15.45; **Krzyk 4** (USA) pt.-

czw. 19.30, 21.45; **Los numeros**

(Pol) pt. pn.-czw. 15.30, pt.-pn. śr.

czw. 19.45, wt. 22; **Między**

światami (USA) sb.-nd. 11.30, 16,

pt.-czw. 19.30, 21.30, pt. pn.-czw.

17.15; **Niepokonani** (USA) pt.-czw.

10.40, 13.20, 16, 18.40, 21.20;

Rytuał (USA) pt.-czw. 12.20, 17,

19.20, 21.40; **Sala samobójców**

(Polska) pt.-czw. 12, 16.40, 19,

21.20; **Sex story** (USA) pt. pn.-

czw. 17.30, pt.-pn. śr. czw. 21.30;

Thor 3D (USA) pt.-czw. 10.40, 13,

15.20, 17.40, 20, 22.20; **Żona**

doskonała (Fr) pt.-czw. 14.30;

Żona na niby (USA) sb.-nd.

13.30, 14.15, pt. pn.-czw. 15.40, pt.-

czw. 18, 20.20, 22.40.

Filmy familijne:

Rio (USA) pt.-czw. 11.30, 13.30,

15.30, 17.30, 3D pt.-czw. 10.30,

12.30, 14.30, 16.30, 18.30.

CINEMA PARK BONARKA

4 żywioły - pt. wt.-czw. 10, sb. nd

11, 16; **Królestwo zwierząt**

(Australia) sb. nd. 11, 16, śr. 9, 10;

Na ścieżkach wiary - sb. nd. 11,

16, pn. 11.

CINEMA CITY

GALERIA KAZIMIERZ

Podgórska 34,

tel. 12 254 54 54

Premiery: **Gnomeo i Julia 3D**

(USA/Wlk. Bryt.) pt.-czw. 10.15,

12, 14, 16, 18, 20, 22; **Kod**

nieśmiertelności (Franc.) pt.-

czw. 10.15, 12.15, 14.15, 16.30,

18.30, 20.30, 22.30; **Tożsamość**

(USA) pt.-czw. 12.20, 14.40, 17,

19.20, 21.40; **Woda dla słoni**

(USA) pt.-czw. 10.45, 13.15, 15.45,

18.15, 20.45.

Pozostałe filmy:

Agent XXL: Rodzinny interes

(USA) pt.-czw. 10.30, 15, 19; **Jan**

Paweł II. Szukałem was

(Polska) pt.-czw. 10.30; **Jestem**

Bogiem (USA) pt.-czw. 12.45,

17.15, 19.45, 22; **Krzyk 4** (USA)

pt.-pn. śr. czw. 21.45; **Mała**

matura 1947 (Polska) pt.-czw.

13.15;

Między światami (USA) pt.-czw.

15.30, 19.45, 21.45; **Niepokonani**

(USA) pt.-czw. 13.15, 16, 18.45 (bez

wt), 21.30 (bez wt), wt. 19.30,

22.15; **Rytuał** (USA) pt.-czw.

16.45, 21.15; **Sala samobójców**

(Polska) pt.-czw. 11, 17.30; **Thor**

3D (USA) pt.-czw. 10.40, 13, 15.20,

17.40, 20, 22.20; **Żona na niby**

(USA) pt.-czw. 11, 19.30 (bez wt),

Filmy familijne:

Rio (USA) pt.-czw. 10.30, 12.30,

14.30, 3D pt.-czw. 11.30, 13.30,

15.30, 17.30.

Bil.: pn.-pt. do g. 17: dorośli: 18 zł,

dzieci do 12 lat /seniorzy: 15 zł,

stud./uczn. 14 zł; pt. po godz. 17:

dorośli 19 zł, dzieci do lat 12 /

seniorzy 15 zł, stud./uczn. 14 zł;

sb.-nd.: dorośli 19 zł (do godz.

17), 22 zł (po godz. 17), dzieci

do lat 12 /seniorzy 15 zł,

stud./uczn. 14 zł.

CINEMA CITY PLAZA

al. Pokoju 44,

tel. 12 290 90 90

Premiery: **Gnomeo i Julia**

(USA/Wlk. Bryt.) sb. nd. wt. 10, pt.-

czw. 12, 14, 16, 18, 3D - pt.-czw. 11,

13, 15, 17, 19, 21; **Kod**

nieśmiertelności (Franc.) pt.-czw.

11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30,

21.30; **Tożsamość** (USA) pt.-czw.

11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15.

Pozostałe filmy:

Jan Paweł II. Szukałem was

(Polska) pt.-czw. 19.15,

21.30; **Los numeros** (Polska)

</

SPORT LOKALNY

Rajdy samochodowe

Mieli pecha

► Puchar Łużyc nie dla Sławomira Kurdysia



Awaria skrzyni biegów a potem pólsoi przekreśliła szansę pary Kurdys/Kasina w pucharze Łużyc

Andrzej Mizera

Pechowo zakończył się dla bocheńskiej załogi Sławomir Kurdys/Michał Kasina, start w Rajdzie Thermica Łużické Hory 2011. W imprezie wystartowało 137 załóg. Zakończyło go 91. W tym gronie byli jadący hondą Kurdys i Kasina.

Początek imprezy był dla nich sprzyjający. Na półmetek zajmowali trzecie miejsce w klasie T4 oraz ósme w klasyfikacji generalnej Pucharu Łużyc. Niestety, na szóstym odcinku specjalnym rajdowcy mieli awarię skrzyni biegów. Na kolejnym oesie dały znać o sobie kłopoty z pólsoią. To wszystko spowodowało, że rajdowcy musieli wycofać się ze zmagania. Nic dziwnego, że po zawodach z tego powodu czuli niedosyt. – Już po opublikowaniu listy startowej wie-

dzieliśmy, że będzie ciężko walczyć z Czechami w mocnych A-grupowych autach, które regulamin Pucharu Łużyc łączy z N-kami. Jednak po pierwszej pętli zajmowaliśmy znakomite trzecie miejsce, z szansami na zwycięstwo – mówi zawodnik.

Jak zaznacza, szansa na bardzo dobry rezultat była. – Na dalszą część zawodów taktyka była prosta. Jak najmniej stracić przez trzy odcinki i na czwartym, który był w większości szutrowy, zaatakować. Paradoksalnie OS4, którego się obawialiśmy ze względu na nawierzchnię, udało się w klasie wygrać. Niestety, z naszego planu nic nie wyszło. Na OS5 zaraz po starcie straciliśmy 3 bieg, a na OS6 musieliśmy się poddać, kiedy to ukreśli się przegub. Wielka szkoda, bo praktycznie pogrzebaliśmy szansę na obronę tytułu w klasie 4

Pucharu Łużyc – zaznacza Kurdys.

Rajdowiec chwali imprezę. – Generalnie rajd jak zawsze był świetnie zorganizowany z różnorodnymi, odcinkami i superatmosferą – przyznaje.

Michał Kasina żałował szansy, jaka stworzyła się przed załogą. – Po pierwszej pętli rajdu uzyskane czasy pozwoliły zająć trzecie miejsce w klasie ze stratą zaledwie 0,5 sekundy do drugiego zawodnika. Z serwisu wyjechaliśmy więc z zamiarem odrobienia kilku sekund. Niestety, później doznaliśmy kłopotów sprzętowych. Pozostał niedosyt, że nie udało się dotrzeć do mety i zdobyć cennych punktów w Pucharze. Cieszy jednak dobre tempo – do czasu awarii deptaliśmy po piętach Czechom, a różnice czasowe były niewielkie. Wygraliśmy nawet jeden odcinek – przyznaje.

Piłka nożna

Sześć bramek w derbach

BOCHNIA-BRZESKO. Wygraną i przegraną zaliczyli w ostatniej kolejce małopolskiej ligi trampkarze młodzi i starsi MOSiR-u Bochnia. Drużyny zagrały na wyjeździe z Okocimskim Brzesko.

Lepiej zaprezentowali się trampkarze młodzi, którzy wygrali 3:0. W tym spotkaniu podopieczni Janusza Piątka zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Efektem były gole Słomki, Chlebka i Góreckiego. Postawę zespołu chwalił szkoleniowiec. – W tym pojedynku zaprezentowali się kolejni zawodnicy, którzy do tej pory nie mieli okazji wystąpić w tej rundzie. Ochłust, Seweryn i Grzyb pokazali się z niezłej strony. Cieszy zwycięstwo i ambitna postawa naszych piłkarzy – powiedział Janusz Piątek.

Trampkarze młodzi MOSiR-u zajmują 4. miejsce z 30 punktami. Ich starsi koledzy przegrali w Brzesku 0:3. W tabeli też są na czwartym miejscu.

Kolejne mecze zespoły MOSiR-u rozegrają z Unią Tarnów w najbliższą niedzielę. (anmi)

Przelaje

W Czchowie szybko biegają

BRZESKO. Dużym zainteresowaniem cieszyły się Indywidualne i Sztafetowe Biegi Przelajowe, które odbywały się w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Zawodnicy startowali w zmaganiach grupowych i indywidualnych.

W tych pierwszych zmaganiach w kategorii szkół podstawowych wśród dziewcząt wygrała SP Czchów przed SP Dębno. Wśród chłopców najlepszym również okazała się SP Czchów przed SP nr 2 w Brzesku. Wśród gimnazjalistów najlepsza była drużyna z Gnojnika przed Czchowem. Zespół z Gnojnika wygrał natomiast wśród dziewcząt. Drugie miejsce przypadło reprezentacji Gimnazjum nr 2 w Brzesku. (anmi)

Jeden na jednego

Pracujemy nad nową umową z Carlsbergiem

► Z Józefem Gawendą, prezesem Okocimskiego Brzesko, rozmawia Andrzej Mizera

Piłkarze Okocimskiego dzielnie walczą o pierwszą ligę. W klubie jednak pracują nie tylko nad efektami sportowymi, ale też organizacyjnymi. Jedną z spraw jest komunalizacja obiektów. Na jakim obecnie jest etapie?

Z naszej strony wszystko przygotowaliśmy. Dokonałmy inwentaryzacji i wyceny majątku. Sprawa trafiła do Urzędu Miasta Brzeska. Czekamy na dalszy rozwój wypadków. Być może pewne rzeczy byłyby szybciej załatwione, gdyby nie wybory. Wiadomo, że to zawsze opóźnia pewne sprawy. Czekamy jednak bardzo cierpliwie na dalszy rozwój wypadków.

Komunalizacja obiektów Okocimskiego jest przesądzona. Czy jednak wiadomo, na jakich zasadach klub będzie z nich korzystał?

Tutaj nic się nie zmienia. Będziemy dzierżawili obiekt. Do ustalenia są właśnie zasady. Przekazując miastu majątek o wartości dziewięciu milionów złotych, liczymy, że przez pewien czas będziemy mogli użytkować go bezpłatnie.

Do rozstrzygnięcia jest jeszcze kwestia, kto będzie operatorem stadionu. Jako klub mamy duże doświadczenie i z pewnością moglibyśmy to robić. Jednak takie rzeczy będą rozstrzygane, kiedy obiekt stanie się własnością miejską.

Czy wraz z komunalizacją można spodziewać się remontu obiektu?

Ciężko teraz wyrokować, czy tak się stanie. Na pewno byłoby to dobre rozwiązanie. Nie muszę nikogo przekonywać, że naszemu stadionowi przydałaby się remont. To jednak nie jest takie proste. Do tego potrzebne są plany, projekty.



Jednak, żeby miasto mogło zainwestować w obiekt, musi stać się jego właścicielem. Inną sprawą są koszty związane z modernizacją.

Obiekt i związana z tym komunalizacja, to jednak nie wszystkie ważne rzeczy, nad którym pracuje się w klubie. W czerwcu kończą się sponsorskie umowy z firmami Can-Pack i Carlsbergiem. Czy dojdzie do ich przedłużenia, a jeżeli tak się stanie, to jakie będą nowe zasady sponsoringu tych firm?

Prowadzimy rozmowy w tej sprawie. Z Carlsbergiem projekt umowy o czteroletniej umowie. W przypadku Can-Packu pomysł jest trochę inny. O tym na razie nie chcę mówić. W naszej polityce zamierzamy opręć funkcjonowanie klubu na trzech filarach mieście – Carlsbergu i właśnie Can-Packu.

Czy rozmowy ze sponsorami, przewidują możliwość większego wsparcia na wypadek awansu do pierwszej ligi?

Z przedstawicielami Carlsberga dyskutowaliśmy na ten temat. Zaznaczyli, że wtedy ich wsparcie może być większe. W tej sprawie decydujący głos należy do piłkarzy. Rozmawiał Andrzej Mizera

Piłka nożna

Sentymentalne spotkanie Sebastiana Głaza

BOCHNIA-BRZESKO. W ten weekend tradycyjnie już czeka na kibiców sporo emocje. Sporo ciekawego powinno dziać się w Brzesku.

Walczący zaciekle o pierwszą ligę Okocimski zmierzy się z Resovią. Podopiecznych trenera Krzysztofa Łętochy interesują w tym pojedynku tylko trzy punkty. Tylko dzięki temu mogą wciąż być w grze, jeżeli chodzi o awans. Resovia to jedna z największych przegranych tego sezonu. Zespół, który był wymieniany w gronie faworytów do awansu w tabeli, jest niziutko. Nie oznaczo, to

jednak, że będzie łatwą przeszkodą dla podopiecznych Krzysztofa Łętocha.

W tym pojedynku z dobrej strony zamierza pokazać się Sebastian Głaz. To zawodnik, który do Brzeska trafił właśnie z Resovii. Za każdym razem podkreśla sentyment do tego klubu.

Ciekawie powinno być w Bochni. BKS w czwartoligowych derbach zmierzy się z Dunajcem Zakliczyn. Gospodarzy interesują trzy punkty. W okręgówce mecz na szczycie Jadowniczanki z Rylovią. (anmi)



Sebastian Głaz przeciwko Resovii chce pokazać się z dobrej strony

Kalendarzyk kibica

II liga piłki nożnej: Okocimski Brzesko – Resovia (s.17),

IV liga: BKS Bochnia – Dunajec Zakliczyn (s. 14),

VI liga: Wisła Grobla – Zorza Zaczarnie (n. 17 w Świnarach), Jadowniczanka Jadowniki – Rylovía Ryłowa (n. 17).

A-klasa

Bochnia:

Promień Mikuszowice – Ceramika Muchówka (n. 16), Żubr Gawłówek – Beskid Żegocina (n. 17), Macierz Lipnica Murowana – Ostrowianka (n. 16), Borek – Raba Niedary (n. 14), Raba Książnice – Błękitni

Krzeczów (n. 17), Błyskawica Proszówki – Czarni Kobyle (n. 14), Tarnavia Tarnawa – Naprzód Sobolów (n. 16),

Brzesko:

Kłós Łysa Góra – Sokół Maszkienice (n. 11), Uszew – Dunajec Mikołajowice (n. 17), Victoria Bielcza – Sokół Borzęcin Górny (n. 17), Pogórze Gwoździec – Olimpia Kąty (n. 17), Iwa Iwkowa – Korona Niedzieliska (n. 17), Olimpia Bucze – Spółdzielca Grabno (s. 17.30), Andalusja Rudy Rysie – Victoria Porąbka Uszewska (s. 16), Strażak Mokrzyska – Temida Złota (s.18). (anmi)

TO I OWO

Kartka
z kalendarza

3 maja 1935 r.

odsłonięto pomnik Czynu Legionowego u zbiegu ulic Orackiej i Regis. Powstał z inicjatywy Powiatowego Związku Legionów Polskich w Bochni i ówczesnych władz samorządowych. Był wykonany z piaskowca według projektu znakomitego architekta – Franciszka Mączyńskiego. Po wojnie przed pomnikiem pochowano funkcjonariuszy MO, którzy zginęli pod Łapanowem w 1946 roku. Władze polityczne postanowiły też zmienić nazwę postumentu na Pomnik Milicjantów. Z inicjatywą przywrócenia pierwotnej nazwy wystąpiło Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej w 1989 roku. Po wielu zabiegach udało się. Z czasem zrekonstruowano zniszczoną tablicę z napisem „Poległym za wolność”. W 2005 roku pomnik odnowiono. Prace wykonano jednak bez pozwolenia. Konieczna była interwencja konserwatora zabytków. (maw)

Dla Miłosza...

► Program muzyczno-poetycki w Gnojniku



Na scenie zaprezentowali się lokalni muzycy i artyści z Gnojnika

GNOJNIK. Czesławowi Miłoszowi dedykowano zorganizowane kilka dni temu cykliczne spotkanie czwartkowe w Centrum Kultury w Gnojniku. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać między innymi kilku utworów polskiego poety („Przypowieść o maku”, „A książkę tośmy...”, „Ballada”) w ciekawych, muzycznych interpretacjach. Spotkanie tradycyjnie już cieszyło się sporym zaintereso-

waniem. Oprócz mieszkańców Gnojnika, którzy zawsze chętnie biorą udział w tego typu wydarzeniach, wzięli w nim udział przedstawiciele tamtejszego samorządu: radni Anna Stolarczyk, Krystyna Jaroszek, Stanisław Linca a także Jan Robak, sołtys Zawady Uszewskiej.

Nad przygotowaniem programu jego pomysłodawcy pracowali kilka tygodni, nic więc dziwnego, że goście biorący

udział w tym spotkaniu byli zachwyceni tym, co zobaczyli

– Postanowiliśmy całe to wydarzenie dedykować wybitnemu poecie z racji Roku Miłosza. Oprócz poezji śpiewanej, publiczność mogła wysłuchać recytacji utworów noblisty w wykonaniu Eweliny Kurzydło, laureatki Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Poezji. Krótkie wiersze czytali również zgromadzeni goście – opowiada Edyta Frejlich z Centrum Kultury w Gnojniku.

To jeszcze nie wszystko. W bogatym programie znalazł się także film. To ciekawy obraz, w którym przyjaciele poety wspominali jego osobę i twórczość.

Uzupełnieniem spotkania był prezent, jaki dla Czesława Miłosza przygotowali lokalni poeci. Napisali oni utwory o wiosnie, budzącej się do życia przyrodzie, o pięknie otaczającego nas świata. Swoje liryki czytali: Barbara Strzesak, Zofia Cięciwa, Bogumiła Sacha oraz Martyna Kotarba.

Spotkanie zakończył koncert zespołu Fantazja, działającego przy świetlicy wiejskiej w Gnojniku. (maw)



W maju odwiedź Osadę VI Oraczy

Nie masz pomysłu na majowe weekendy – odwiedź osadę VI Oraczy w Bochni. W Parku Archeologicznym oprócz zwiedzania średniowiecznych warsztatów i poznawania pracy dawnych rzemieślników można spróbować własnych sił w skrucaniu najdłuższej liny w Małopolsce. Dzieci mogą wziąć udział w dawnych zabawach pod kierunkiem animatorów. Osadę można zwiedzać codziennie od 9 do 17, w soboty i niedziele od 10 do 18. Dla grup wymagana jest wcześniejsza rezerwacja tel. 14 615 36 36. (maw)

Weekend w kinie Regis

OCZY JULII

Reż. Guillem Morales.
Hiszpania, 112 min. Seanse: mała sala, godz. 19

GNOMEO I JULIA 3D

Reż. Kelly Asbury
W. Brytania / USA, 84 min.
Seanse duża sala 6-11 maja: godz. 14.30, 16.15, 18.15

NIEPOKONANI

Reż. Peter Weir
USA, 133 minuty.
Wyk. Colin Farrell, Jim Sturgess, Ed Harris, Mark Strong, Saoirse Ronan.
Seanse: duża sala
godz. 20.
Film od 15 lat
(maw)

Kiermasz przy Galerii Chelme



Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni zorganizowało przy Galerii Chelme kiermasz wielkanocny. Inicjatywa spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony lokalnego środowiska. Malowniczy teren, znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie chelmskiej Galerii jak i Muzeum Bożogrobców, został „udekorowany” przez niezwykle barwne i oryginalne palmy, stroiki świąteczne, wykonane różnymi technikami i wiosenne dekoracje. Autorzy najciekawszych prac zostali nagrodzeni. (maw)

Czy wiecie, że...

Powiat czeka na nowych turystów

Ponad 25 tysięcy osób odwiedziło stoisko bocheńskiego starostwa, które wspólnie z Kopalnią Soli zaprezentowało się podczas XVI Targów Turystyki i Wypoczynku LATO 2011. Targi odbywały się w Centrum Targowo-Kongresowym MT Polska w Warszawie. Podczas tej imprezy swoje oferty prezentowało 424 wystawców z 19 krajów w tym: Białoruś, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Czarnogóra, Dania,

Dominikana, Irlandia, Kuba, Litwa, Łotwa, Macedonia, Niemcy, Norwegia, Polska, Ukraina, Węgry, Włochy, Wielka Brytania, a także przedstawiciele 13 regionów Polski. Najciekawsze atrakcje, wskazówki, jak zaplanować wyjazd – wszystkie informacje potrzebne każdemu turyście można było znaleźć w jednym miejscu. Regiony, touroperatorzy, biura podróży, reprezentanci bazy noclegowej z całej Polski i zagranicy zaprezentowali

ciekawe oferty. Przegląd wystawców uzupełniał przegląd firm ubezpieczeniowych, portali informacyjnych, stowarzyszeń i organizacji turystycznych. – Mam nadzieję, że udział w targach wpisze się na stałe w nasz kalendarz, dzięki czemu powiat bocheński stanie się przystankiem dla turystów i zaistnieje na turystycznej mapie Małopolski – mówi Jacek Pająk, starosta powiatu bocheńskiego. (maw)

Koncert, festiwal i... tanie pływanie

● KONCERT MAJKI

JEŻOWSKIEJ. Można jeszcze kupić bilety na koncert popularnej piosenkarki. Zaplanowano go na 4 czerwca w Hali Widowiskowo-Sportowej w Bochni. Bilety w cenie: 20 złotych – jedna osoba lub 60 złotych – bilet rodzinny dla czterech osób można kupić w sekretariacie MDK w Bochni (od poniedziałku do piątku, w godz. 8-16) Majka Jeżowska to wokalistka o bardzo ciepłym i miłym głosie oraz niezwyklej energii estradowej. Za pisanie piosenek dla najmłodszych zabrała się twierdząc, że polska piosenka

dziecięca jest uboga i często nie najwyższych lotów. Jej pierwszy znany utwór dla dzieci to piosenka „A ja wolę swoją mamę” z tekstem wybitnej poetki – Agnieszki Osieckiej. Jeżowska jest Kawalerem Orderu Uśmiechu (przyznawanego przez dzieci) oraz Ambasadorem Dobrej Woli UNICEF.

● FESTIWAL INTEGRACYJNY.

Do 30 maja przyjmowane będą zgłoszenia uczestników IV Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Integracja malowana dźwiękiem”, który w tym roku odbędzie się na początku czerwca w Ora-

torium św. Kingi w Bochni. Wystąpią uczniowie z Ośrodków Szkolno-Wychowawczych, szkół integracyjnych i masowych. Ta dwudniowa impreza, podzielona na warsztaty muzyczne, przesłuchania konkursowe i koncert laureatów, firmowana będzie nazwiskami znanych polskich artystów.

● PORANNE PTASZKI.

Wszyscy, którzy wejdą na bocheński basen w godz. 6.30-7.59 od poniedziałku do piątku, będą mogli pływać za pół ceny. Akcji potrwa od 1 maja do 31 grudnia 2011 roku. (maw)

Bocheńscy policjanci jeżdżą szybkimi hondami



Bocheńskie drogi patrolują nie tylko policjanci w radiowozach. Od kilkunastu dni funkcjonariusze dysponują także nowoczesnymi motocyklami. Ich zakup wsparła Unia Europejska. Policjanci na motocyklach łatwiej dotrą w zakorkowane miejsca. Bez problemu dogonią też innych motocyklistów, którzy zbyt szybko „przemykają” po bocheńskich drogach. Hondy, które trafiły do komendy, mają możliwość rejestrowania prędkości. Jak dodaje insp. Marek Rudnik, komendant KPP w Bochni, nowe motocykle będą wizytówką ich jednostki. (maw)